Nr. 189. Poniedziałek 18. Sierpnia 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct, zaś dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłata 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w.a.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister sprawiedliwości nadał adjunktowi sądu powiatowego w Drohobyczu, Leontynowi Hołyńskiemu, posadę adjunkta sądowego opróżnioną przy lwowskim sądzie krajowym.

Podaje się do powszechnej wiadomości że księgosusz z dniem 4. b. m. w całym kraju ustał.

Od dnia 13. marca b. m. było zarazą dotkniętych 6 miejscowości w 4 powiatach. Z 2629 sztuk bydła rogatego zachorowało w 64 zagrodach i obejściach 177, padło 34 a ubito 143 sztuk chorych a 232 o zarazę podejrzanych. Ogólna zatem strata bydła w wyżwymienionym przeciągu czasu wynosi 409 sztuk. Mimo ustania zarazy w kraju, mają być celem zapobieżenia zawleczeniu za razy do kraju przestrzegane i nadal postanowienia §§. 2, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 ustawy z dnia 29. czerwca 1868 Dz u, p. Nr. 118 i 119, dalej przepisy tejże ustawy zawarte w §§. 15, 16, 17, 18 i 19 i w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 14. czerwca 1873 D. u p. Nr. 112 a dotyczące postępowania z bydłem rogatem wewnątrz kraju, tudzież zarządzenia tymczasowych środków w wypadkach wzbudzających podejrzenie księgosuszu niemniej odnośne rozporządzenia wykonawcze mianowicie zaś rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 25. października 1869 l 48217 co do obowiązku trzymania na odosobnieniu przez 10 dni świeżo zakupionego i sprowadzonego bydła rogatego.

Z c. k. Namiestnicwa.
Lwów, dnia 12. sierpnia 1873

Na przedstawienie ks. Józefa Krukowskiego, proboszcza w Błażowej, nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy szkole ludowej w Błażowej panu Janowi Nepomucenowi Wasungowi, dotychczasowemu zastępcy nauczyciela.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 8. sierpnia 1873.

Na przedstawienie gminy Czernicy i Wgo. W. Podlewskiego, nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy szkole ludowej w Czernicy panu Szczepanowi Czepielowi, dotychczasowemu nauczycielowi.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 10. sierpnia 1873

Dnia 9. sierpnia 1873 wyszedł i rozesłany został w ces. król. nadwornej i rządowej drukarni we Wiedniu zeszyt L dziennika ustaw państwa tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 137. Ustawę z 11. maja 1873 o uchyleniu ustawy z 30. czerwca 1868 (Dz. u. p. Nr. 86)

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 18. sierpnia.

Jest to niezawodnie najmilszem i najpożądańszem zrządzeniem, jeśli składając serdeczne życzenia osobie, którą otaczamy najgłębszą czcią i miłością, znaczną część tych życzeń naszych najżywszych, widzimy już spełnioną. W taką to szczęśliwą i rozjaśnioną chwilę, którą przywiązanie ludów uważać pragnie jako rękojmię dalszych świetnych powodzeń i trwałej, ni czem nie zamąconej pomyślności na przyszłość — przypadł dzisiejszy uroczysty dzień urodzin Najjaśniejszego Pana, miłościwie nam panującego monarchy....

Wszakże zaledwie przebrzmiały echa żywych, serdecznych uczuć, któremi kraj nasz cały wtórował radośnym wzruszeniom ojcowskiego serca Monarchy, gdy Najdostojniejsza Córka Jego poślubiała Bawarskiego Xięcia, członka sprzyjaźnionej rodziny monarszej..... Już sam ten wypadek radośny w Najjaśniejszym Domu Monarszym rzucił pogodny blask na rok obecny i zapisał go w rzędzie lat szczęśliwych i pamiętnych w rodzinnych dziejach Najdostojniejszej Pary Monarszej.

Opatrzność zaiste, wynagradzając trudy około dobra poddanych ludów, opromieniła żywot Monarchy szczęściem rodzinnem Z Najdostojniejszą Małżonką Swą u boku, jaśniejącą zarówno blaskiem urody jak najszlachetniejszych darów serca, ubóstwiana przez ludy Państwa, spoglądać może Najjaśniejszy Pan z serdeczną otuchą na Najdostojniejszą Swą Rodzinę, cieszyć się może synem Swym i Następcą, co dorastając w dzielnego młodziana, rozwija świetne przymioty duszy i serca, aby niemi kiedyś w przyszłości dodać nowego blasku starożytnemu, przesławnemu tronowi Habsburgów....

Nie tylko jednak jako Głowa rodziny, jako małżonek i ojciec — ale i jako Monarcha potężnego Państwa, spoglądnąć może Najjaśniejszy Pan w około pogodnem okiem i z prawdziwą, radośną otuchą. Z dumą sprawiedliwą widzi On państwo, wzrastające pod jego rządami w potęgę i sławę, dążące po drodze raźnego, wszechstronnego postępu i rozkwitu, cieszące się błogosławieństwem pokoju, otoczone szacunkiem i przyjaźnią sąsiadów, silne stanowiskiem i wpływem zewnętrznym.

Podnosząc znaczenie dnia dzisiejszego, i blask mu nadając szeroki — spływa się z nim uroczystość wielka, w dziejach cywilizacyi całego świata pamiętna, uroczystość rozdawania nagród za wystawę powszechną. Z radośnem uczuciem zadowolenia, z dostojną i szlachetną dumą spoglądać może Najjaśniejszy Pan na ten akt wspaniale uroczysty, na to uwieńczenie olbrzymich igrzysk ducha i pracy całego niemal świata, który dziś święci w Wiedniu najpiękniejszy i najszczytniejszy festyn pokoju...

W dzień tak uroczysty, w dzień podwójnie świąteczny i podwójnie pamiętny, łączy się do tego potężnego chóru ludów także i głos kraju naszego, który z głębi serca składa dziś Monarsze Swemu życzenia i hołd wdzięczności. Z życzeniami temi, składanemi u stóp tronu, niechaj wolno będzie krajowi naszemu połączyć jedno jeszcze życzenie, życzenie egoistyczne, ale niemniej przeto płynące z głębi serca, przejętego wdzięczną miłością dla Monarchy, co okazał się wspaniałym przyjacielem jego historycznych tradycyj i jego narodowości. Jest to życzenie, aby Najjaśniejszy Pan raczył wysłuchać próśb zaniesionych doń niedawno i stanął wśród nas gościem drogim i upragnionym, odbierając hołdy miłości i wiernych uczuć od kraju całego, który dzień odwiedzin Swego Miłościwego Pana powita jako najszczęśliwszą i najpiękniejszą a gorąco utęsknioną chwilę, jako spełnienie najmilszego swego życzenia.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 18. sierpnia.

Na adres z życzeniami wystosowany przez Wydział krajowy do J. C. W. najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika z powodu zaślubin z J. K. W. najdostojniejszą księżniczką Maryą Teresą Braganza odpowiedział tenże następującem nader łaskawem pismem:

„Po moim ślubie i następnym pobycie w Ischl otrzymałem przed kilku dniami w Wiedniu adres Wydziału krajowego.

„Z prawdziwą radością przyjąłem ten nowy dowód życzliwej pamięci o mojej osobie i moim niegdyś pobycie w Galicyi i dziękuję najserdeczniej w mojem i mojej małżonki imieniu za tak życzliwe wyrazy życzeń z powodu niedawnych zaślubin moich.

„Bądźcie przekonani Moi Panowie, że tak mój pierwszy pobyt w Galicyi jako też mój ostatni pobyt w Krakowie zawsze zachowam w cennej dla mnie pamięci. Jestto uczucie serdecznej wdzięczności za tak życzliwe przyjęcie, którego zawsze w kraju doznawałem.“ — Reichenau 10. sierpnia 1873 — Arcyksiąże Karol Ludwik.

N. f. Presse podaje szczegóły o tegorocznej czynności ciał ustawodawczych nie wskazując źródła, z którego wiadomości te zaczerpnęła. Rada państwa ma być zwołaną w pierwszych dniach listopada i zajmie się najpierw sprawdzeniem wyborów. Będzie to czynność mozolna i zajmie dużo czasu, gdyż sama jej nowość stanowić będzie niemałą trudność. Po sprawdzeniu wyborów i wyborze komisji skarbowej, której przekazany zostanie budżet na r 1874, odroczy się Rada państwa a sejmy krajowe zwołane zostaną na kilkotygodniową sesję. Dopiero po nowym roku rozpocząłby się w takim razie najważniejszy perjod czynności ustawodawczych Rady państwa.

LISTY
z wiedeńskiej wystawy.

VII.

Ludzie co piszą, drukują i w jakikolwiek inny sposób mają z papierem do czynienia, nie wiedzą może, że jest ziemia obiecana, mająca szczególną cześć dla papieru, że prócz tej niewdzięcznej Europy, nie umiejącej ocenić poświęcenia zapoznanych literatów, jest jeszcze szczęśliwy kraj, w którym im więcej się pisze, w tem większych jest się honorach, a do każdej ćwiartki zapisanego papieru, jest przywiązana boska prawie cześć.

Tym krajem są Chiny, a poszanowanie oświaty za pomocą zapisanego i drukowanego papieru, doszło do tego stopnia, że czczenie papieru jest jednem z najpierwszych i najważniejszych przykazań Chińczyka. Litery zowią się w religijnym języku chińskim „oczyma mędrców“, a kto liter nie szanuje, ten będzie ciemnym, w dosłownem tego wyrazu znaczeniu na tym świecie, albo co gorzej, jeszcze i w przyszłem życiu. Ponieważ papier na którym są pisane albo drukowane litery, jest tak świętym, więc też nie wolno, aby się poniewierał, aby się walał po ulicy lub w domu, a obowiązkiem jest każdego wiernego Chińczyka, z uszanowaniem podjąć najmniejszy nawet kawałek papieru. Któryś z religijnych chińskich prawodawców powiedział: „że kto pozbiera i spali papier, zapisany albo zadrukowany, ten będzie miał pięć tysięcy zasług, o dwanaście lat będzie dłużej żył, jak miał żyć; będzie bogaty i uczony, i będzie się cieszył cnotliwemi i posłusznemi dziećmi i wnukami.“

Ażeby resztkom zapisanego papieru nie dać niegodnie zaginąć, objeżdża codziennie bardzo rano wielki wóz z procesyą ulice Pekinu, i zabiera wystawiony przed każdym domem w koszu niepotrzebny papier. Wóz ten otoczony muzyką odstawia papier na przygotowaną łódź na rzece, a łódź płynie z trofeami ku morzu, i powierza je niezgłębionym falom Honor papieru w ten sposób jest uratowany, inaczej nie można z nim bowiem postąpić, jak tylko zatopić go w morzu albo spalić.

W obec tej czci dla papieru, chińska wystawa papierowa nabiera szczególniejszego znaczenia, co też władza cłowa, która jak wiemy, znaczną część chińskiej urządziła wystawy, umiała należycie ocenić, i w jednej szafie daje nam dokładny obraz chińskiej papierowej produkcyi. Nie małą tam rolę odgrywają lampiony o dziwacznych kształtach i jeszcze dziwaczniejszych malowidłach, nieodstępne ozdoby wszelkich większych zabaw wieczornych i festynów. Na wielu tego rodzaju lampionach, widzimy popisane sentencye, zapewne przykazania Konfucyusza, a może przykazania odnoszące się do poszanowania papieru. Na ściennych tapetach, parawanach, nie brak także różnorodnych napisów, gdyż Chińczycy nie mogą się wstrzymać od pisania, i gdzie się tylko da wszędzie muszą umieszczać zdania i przypowieści swych mędrców, których sporą liczbę mogli nazbierać przez kilkadziesiąt wieków.

Gdzie chodzi o zachowanie towarzyskich form grzeczności, tam nas z pewnością Chińczycy wyprzedzili, to też od dawna są u nich w zwyczaju bilety wizytowe, a okazy takowych możemy oglądać w wymienionej powyżej szafie. Bilety są w Chinach nie równie bardziej rozpowszechnione, aniżeli u nas, a za mandarynem chińskim, wybierającym się z wizytami, niesie służący całe pudełko biletów. Takie pudełko znalazło się także na wystawie, a jest ono poważnych rozmiarów, zmieściłoby bowiem pewnie ze sześć setek zwykłych naszych biletów. Chińskie bilety są dużo większe aniżeli nasze, a robione z czerwonego jedwabnego papieru. Prócz zwykłych biletów wizytowych, pożegnalnych, itd., których kształt w Chińskiej księdze ceremonii dokładnie jest przepisany, widzimy tam także listy oznajmujące o zaręczynach państwa młodych; są to duże karty wizytowe z literami haftowanemi złotem i otoczone grubą złotą bordurą.

Nie tylko jednak u żywych ale i u umarłych papier w Chinach ważną odgrywa rolę, pominąwszy bowiem, że każda rodzina ma swoją tablicę przodków, swoje drzewo rodzinne, sięgające do pięciu generacyi i napisane na najpiękniejszym papierze, to wszystkim tym przodkom składa się ofiary, a mianowicie ofiary — z papieru. Umarłym daje się na drogę na tamten świat papier pod różnemi postaciami. Chińczycy są ludźmi oszczędnymi i nie chcą zanadto obciążać swego budżetu wydatkami na nieboszczyków mimo że ich bardzo szanują. Otóż w mniemaniu Chińczyka potrzeba każdemu co zeszedł z tego świata, różnych strojów i przyborów podróżnych na drogę, a nawet cokolwiek gotówki. Stroje jedwabne lub bawełniane w naturalnej wielkości zawieleby kosztowały, więc Chińczycy radzą sobie jak mogą, i palą na ofiarę zmarłych całe stosy miniaturowych sukni i innych części ubrania z papieru, tudzież znaczną ilość srebrnego papieru, powycinanego w takie kształty, jakie ma chińska moneta. W ten sposób i umarłych zaopatrują i sobie krzywdy nie robią. Fabryki chińskie osobny na ten użytek wyrabiają srebrny papier, który jest jednym z najgłówniejszych artykułów wewnętrznego handlu. Tyle razy bowiem i przy tylu sposobnościach trzeba umarłym nieść srebrny papier w ofierze, że jedna rodzina, całe stosy takiego papieru musi mieć w zapasie

I żywi przychodzą często w położenie, że dla swego dobra potrzebują takiego papieru. Gdy burza spotka Chińczyka na otwartem morzu, gdy wiatr zapędzi łódź rybacką na niebezpieczne prądy, jedynym ratunkiem bywa wrzucać do wody znaczną ilość papieru, i w ten sposób przebłagać Bogów. Bogowie bowiem, równie jak ludzie umarli, potrzebują papieru, jako najniezbędniejszego artykułu w oczach prawowiernego Chińczyka.

Przyznać zresztą trzeba Chińczykom, że się umarłymi bardzo opiekują, i w wielkiem ich mają poszanowaniu. Groby zmarłych są to święte miejsca, których naruszać nie wolno; a ponieważ nie ma w Chinach wspólnych tak jak u nas cmentarzy, a groby są tu i owdzie w polu porozrzucane, więc jedną z największych przeszkód w budowaniu kolei żelaznych w Chinach są owe groby, Chińczycy bowiem nie mogą sobie wyobrazić, jak można szynami i lokomotywą święte profanować miejsca.

Równie ciekawa pod względem obyczajowym, jak wystawa rzeczy z papieru, jest obok stojąca szafa z różnemi domowemi sprzętami Chińczyków. Zwracają naszą uwagę przedewszystkiem wyroby koszykarskie z cienkiej trzciny bambusowej, żaluzye plecione, albo też bardzo zgrabne klatki. Chińczycy bowiem hodują bardzo wiele ptaków, i są zapalonymi ich amatorami. Około klatek możecie państwo znaleźć małe piszczałki których użytek jest dość osobliwym. Chińczycy mają po miastach całe stada gołębi, otóż każdemu gołębiowi przywiązują do ogona tego rodzaju piszczałkę, tak że gołąb lecąc po nad domy, żałośny wydaje świst. Podróżni opowiadają, że czasem cała gołębia orkiestra gra w ten sposób po nad dachami, co w każdy sposób oryginalne robi wrażenie. Mówiąc o ptakach, wspomnieć muszę, że Chińczycy są artystami w tresowaniu sępów do polowania. To co u nas dawniej robiły sokoły, w Chinach jest dziełem sępów, a pra-

Obwołanie monarchii we Francyi z królem Henrykiem V na czele wydaje się dziennikom berlińskim ewentualnością tak prawdopodobną, że zastanawiają się już teraz nad wpływami takiego wypadku na stosunki w Niemczech. Poważne organa zgadzają się w zdaniu, że wypadek taki zgotowałby rządowi niemieckiemu wielkie trudności w sprawach wewnętrznych, bo zachęciłby do najsilniejszego oporu stronnictwo katolickie, które już i teraz pomimo energicznego działania władz rządowych z nadzwyczajną wytrwałością broni swojego stanowiska. Co do stosunków zagranicznych, podobna zmiana rządu będzie dla Niemiec obojętną, bo są one na to przygotowane, że królestwo, cesarstwo, republika — jednem słowem każdy rząd francuzki powodować się będzie polityką odwetu. Republika daje ze wszystkich form rządu największą rękojmię pokoju ale we Francyi i republikanie musieliby powodować się taką samą polityką chcąc zapewnić trwałość rządom swoim.

Artykuł dziennika *L' Ordre* który już telegramy nazwały manifestem stronnictwa cesarskiego napisany jest w tonie bardzo energicznym i stanowczym. Ou la Republique, ou l' Empire! — temi słowy zaczyna się pierwszy i ostatni ustęp artykułu. Na polu polityki wewnętrznej — pisze *L' Ordre* — ścierają się już tylko dwa prądy: rewolucya z r. 89 i rząd przedrewolucyjny. Walka nie może być ani długą ani wątpliwą, bo rewolucya tylko ma siły żywotne. Kraj jest legalnym panem swoich losów i powinien orzec, czy pragnie w cesarstwie osiągnąć uregulowaną, trwałą i produkcyjną organizacyę demokratyczną, czy chce pozostać nadal polem nieustannych a zabójczych zamieszek republikańskich. W tym samym numerze *L' Ordre* nazywa niedorzecznością przypuszczenie, że zwolennicy plebiscytu przypatrywać się będą całkiem obojętnie restauracyi rządu, i który jest najdosadniejszą negacyą zasad przez nich zagwarantowanych. Monarchiści zapewne tylko na pozór lekceważą to oświadczenie, bo doniosłość jego jest w każdym razie bardzo niepokojącą dla planów restauracyi. Stronnictwo cesarskie posiada wprawdzie tylko kilkadziesiąt głosów, ale jeżeli te głosy były tak bardzo potrzebne przy obalaniu Thiersa, że okupiono je bardzo znacznemi koncesyami, to o ile niezbędniejszą będzie pomoc ich do restauracyi monarchii.

---

ktyczność tego rodzaju polowania jest znakomitą, albowiem jeden sęp dziennie do pięćdziesięciu złapać może zajęcy.

Ze względu na handel wywozowy do Chin, oddział cłowej władzy chińskiej bardzo ważne może podać daty. Przedewszystkiem uderza nas tam wielka księga, bogata i pięknie oprawna. Już łudzimy się, że to jest jedna z licznych ksiąg chińskich bibliotek, i że tam znajdziemy jakieś skarby mądrości i nauki, tymczasem po otwarciu tajemniczej księgi, spostrzegamy mnóstwo próbek jedwabnych i bawełnianych materyi. poszukiwanych przez narody chińskiego państwa. Chiny produkują wyborny jedwab, który dotąd w znacznej części w surowym stanie wychodził do Anglii, aby z tamtąd powracać w kształcie bareżów, gaz, ciężkich materyi, zastosowanych do chińskiej mody i smaku. Przez wiele lat Anglia monopolizowała zupełnie wywozowy handel do Chin, w nowszych czasach i inne państwa zaczęły korzystać z tej kopalni złota, a wystawa wiedeńska bezsprzecznie wpłynie także na ułatwienie innym także narodom stosunków handlowych z Chinami. Jak ogromne miał ten handel znaczenie dla wielkiej Brytanii, dość powiedzieć, że sam Manszester wywoził do Chin rocznie szirtingów za sześć milionów funtów; łatwo więc pojąć, że miasto to, mogło się w przeciągu kilkudziesięciu lat wzbić do tak znakomitej potęgi. Niemcy spodziewają się po teraźniejszej wystawie zadać Anglikom wielką pod tym względem klęskę, i sądzą że potrafią ku Chinom skierować wywóz swoich wyrobów. Zdaje nam się jednak, że nie będzie to tak łatwą rzeczą, gdyż Anglia mając w pobliżu Chin tak wygodne oparcie, jak Indye, może lepiej być obznajomioną z potrzebami i z prądami chińskiego handlu, i skuteczniej działać na polu handlowych stosunków z tem państwem olbrzymiem, niż jakikolwiek inny naród europejski.

K. C.

Austrya-Węgry. Czytamy w *Wiener Zeitung:*

Według prawnych postanowień krajowi inspektorowie szkolni mają podwójne zadanie: nadzorowanie zakładów naukowych i opracowanie spraw wpływających w tej mierze. Ponieważ wiele z tych spraw załatwiać mogą konceptowi urzędnicy, a pomoc przy bezpośredniem wpływaniu na zakłady naukowe jest zazwyczaj wykluczoną, przeto nie ulega wątpliwości, że pierwsze zadanie, dla którego właściwie instytucya krajowych inspektorów szkolnych utworzoną została, nie może być narażone na ujmę wskutek wykonania drugiego. Wzrost czynności krajowych władz szkolnych od roku 1869 i potrzeba ich spiesznego a gruntownego załatwienia zatarła poniekąd różnicę pomiędzy głównem a pobocznem zadaniem, co wynika z nadesłanych wykazów. Dłuższe trwanie tego stosunku musiałoby niewątpliwie wypaść na niekorzyść szkół i może do tego doprowadzić, że dla znakomitych pedagogów posada krajowego inspektora szkolnego byłaby pożądaną, chyba tylko z powodów materyalnych. Gotowość usunięcia tych niekorzystnych stosunków okazał pan minister oświecenia przez przyjęcie płacy za nowo utworzone posady koncypistów na etat ministerstwa oświecenia (w Galicyi i Czechach przez powiększenie liczby administracyjnych referentów). Pan minister pragnie tem więcej ułatwić krajowym inspektorom szkolnym wypełnienie obowiązków, ile że to zawisło od poważnych literackich studyów. Wychodząc z tego przekonania, że krajowe władze uznają także konieczność uwolnienia krajowych inspektorów szkolnych od obcych dla ich zawodu zajęć, wystosował do nich pan minister przedstawienie, ażeby krajowym inspektorom szkolnym poruczały tylko opracowanie spraw dydaktyczno-pedagogicznych i pod tym względem w miarę potrzeby używały pomocy należących do krajowej rady szkolnej członków ze stanu nauczycielskiego."

— Sekcya marynarki w ministerstwie wojny ogłasza konkurs na dwie posady inżynierów do budowy maszyn III. klasy z płacą 1000 złr. i dodatkiem na pomieszkanie dla urzędników marynarki X. klasy. Kandydaci muszą przedłożyć: 1) dowód, że nie przekroczyli 30. roku życia; 2) dowód fizycznego uzdolnienia; 3) dyplom akademii technicznej albo przynajmniej absolutoryum z dobremi klasami postępu; 4) legalny dowód, że odbyli przynajmniej dwuletną skuteczną praktykę w znanej krajowej albo zagranicznej fabryce maszyn; 5) dowód dokładnej znajomości niemieckiego języka i 6) dowód, że posiadają prawo obywatelstwa w austryacko-węgierskiej monarchii. Kandydaci na te posady mają wnieść swoje pisemne podania najdalej do końca września do sekcyi marynarki w ministerstwie wojny. Do podania dodać należy następujące załączniki: a) metrykę, b) wojskowo-lekarskie świadectwo o fizycznem uzdolnieniu; c) świadectwo o ukończonych studyach i znajomości języków, tudzież świadectwo o powyżej wspomnionem praktycznem zatrudnieniu; d) kilka rysunków wykazujących nabytą wprawę w rysunkach konstrukcyjnych, tudzież pisemne wypracowanie w niemieckim języku wykazujące biegłość w koncepcie; e) legalizowane pisemne zezwolenie ojca albo opiekuna małoletnich kandydatów na wstąpienie do marynarki wojennej; wreszcie f) certyfikat przynależności i wystawione przez przynależną polityczną albo policyjną władzę świadectwo o nienagannem zachowaniu się. Kandydat wykazujący się znajomością języka angielskiego i francuskiego tudzież znajomością ogólnej i specyalnej chemii, ma pierwszeństwo przed innymi kandydatami zresztą zarówno uzdolnionymi. Przyjęcie jest prowizorycznem w czasie dwóch lat próby. W wypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących, czas próby może być skrócony Po upływie czasu próby w sposób zadowalniający, kandydat otrzymuje nominacyę na stałą posadę i korzysta z przyznanych wszystkim rzeczywistym urzędnikom marynarki praw co do pensyi, zaopatrzenia i t. d.

— Przyjazd księcia Serbii Milana zapowiedziany został w ostatnich dniach bieżącego miesiąca. Książe Bismarck ma w tym miesiącu zwiedzić wystawę powszechną wraz z rodziną swoją

— Wiedeński korespondent *Bohemii* zapewnia stanowczo, że żadne względy polityczne nie wpływały na wysłanie austryackiej korwety do wód hiszpańskich. Jedynym celem tego zarządzenia była ochrona i bezpieczeństwo poddanych austryackich mieszkających w Hiszpanii.

— Już dawniej wspominaliśmy, pisze wiedeński korespondent *Bohemii*, że kołom dworskim znany jest zamiar Najjaśniejszego Pana oddania cesarzowi Rossyi wizyty w Petersburgu, ale nikt nie wie o tem, że zamiar ten ma być wykonany już w najkrótszym czasie. I dzisiaj sprawa ta znajduje się w tem samem stadyum. Decyzya monarchy jest tu rozstrzygającą a takowa dotąd nie zapadła Najjaśniejszy Pan bawi w Ischl, zkąd zrobi może wycieczkę do Gastein dla odwiedzenia cesarza Wilhelma, która ze względu na dostojnego pacyenta pozbawioną będzie wszelkiej urzędowej okazałości. Następnie, a mianowicie 28 b. m. ma Najjaśniejszy Pan odbyć inspekcyę wojsk w Pettau, Linzu i Ołomuńcu, która trwać będzie do połowy września O tej porze spodziewany jest w Wiedniu przyjazd kilku książęcych gości.

Inny korespondent tegoż dziennika zapewnia, że w kołach wojskowych postanowiono nową normę pensyjną dla osób wojskowych wprowadzić w życie już 1. stycznia 1874. Starzy żołnierze, którzy wysłużyli już 35 lat, nie będą się wahać ustąpić, a miejsca ich zajmą młode siły. Ten zwrot sprowadzi znakomitą aperturę a niejeden, który wśród innych okoliczności musiałby jeszcze 6—8 lat czekać na drugą albo trzecią gwiazdkę, osiągnie może cel swoich marzeń już przy najbliższym majowym awansie W ten sposób otworzą się korzystne widoki dla zastępców oficerów, dla kadetów a nawet pod oficerów.

Wreszcie i to jeszcze podnieść należy, że wskutek takiej zmiany widoków, inteligentna część młodzieży chętniej zgłaszać się będzie do egzaminów oficerskich, a zawód wojskowy znajdzie o wiele więcej zwolenników i kandydatów.

Niemcy. Książę następca tronu niemieckiego zwiedził temi dniami Norwegię. Dzienniki niemieckie przywiązują do tej wycieczki wielką wagę, spodziewając się, że takowa wpłynie pomyślnie na stosunki Skandynawskie do nowego niemieckiego cesarstwa. Oto, co w tym przedmiocie pisze jeden półurzędowy dziennik niemiecki.

„Wiadomości nadchodzące z Norwegii wykazują w pocieszający sposób, że odwiedziny niemieckiego następcy tronu na dworze króla Oskara wywarły pomyślny wpływ nie tylko na wzmocnienie sympatyi pomiędzy obu dworami, lecz przedewszystkiem także na usposobienie skandynawskiej ludności wobec Niemiec. Zaszłą zmianę pod tym względem, poznać łatwo z postawy i mowy takich organów prasy skandynawskiej, które mianowicie od chwili powstania kwestyi północno-szlezwickiej, przywykły były przybierać ton, Niemcom nieprzyjaźny, a teraz, uległszy osobistemu wpływowi niemieckiego następcy tronu, bez ogródki wypowiadają radość nad „gościem norwegskiego narodu pierwszym Hohenzollernem, który zwiedził Chrystyanię." „Książę następca tronu, już dawniej związany węzłami przyjaźni z królem Oskarem i małżonką jego, rodem niemiecką księżniczką, podbija sobie i w owem północnem państwie serca wszystkich przez swą sympatyczną osobistość."

— Najwyższy trybunał, mający odtąd rozstrzygać wszystkie kwestye kościelne w Niemczech zbierze się po raz pierwszy w dniu 3 września, ukonstytuje się i przedłoży następnie regulamin nowego postępowania ministerstwa do zatwierdzenia.

— Wedle doniesienia *National Ztg.* miał ks. arcybiskup Ledochowski udzielić temi dniami naczelnemu prezydentowi W. ks. Poznańskiego Güntherowi, statuta (notae) obu dwu seminaryów duchownych z zastrzeżeniem, iż czyni to tylko dla bliższej informacyi naczelnego prezydenta.

Siódmy niemiecki sejmik protestancki otwartym został 13 b. m. w Lipsku w auli uniwersyteckiej. Berlin, Londyn, Chicago, New-York i inne miasta przysłały swych delegatów. Przewodniczył profesor Raebiger z Wrocławia. Na porządku dziennym były rozprawy nad skutkami małżeństwa cywilnego. Po dłuższych debatach przyjęto pięć tez, w których zgromadzenie uznało zaprowadzenie ślubów cywilnych za konieczne i upoważniło wydział dotyczący, aby poczynił w tym kierunku kroki, jakie uzna za stosowne.

Francya. D. 13. bm. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta zgromadzenia narod. posiedzenie komissyi nieustającej. Mimo oczekiwania nie było na posiedzeniu tem interpelacyi w sprawie fuzyi. Jeden z członków komissyi, należący do prawicy, zapytywał, czy członkowie prezydyum zgromadzenia narodowego, wchodzący jak wiadomo w skład komissyi nieustającej, mają być przy głosowaniu uważani jako rzeczywiści członkowie komissyi. W takim razie składała by się komissya z 39 członków a mianowicie z 25 wybranych i z 14 należących do prezydyum Izby, z czegoby wynikało, iż dla powzięcia uchwały potrzebnaby była obecność przynajmniej 20 członków. Pytanie to wywołało wielkie wrażenie, gdyż deputowany który je postawił, dał do zrozumienia, że niektóre koła chciałyby zwołać zgromadzenie narodowe na nadzwyczajne posiedzenie. Prezydent Buffet był zdania, iż w razie gdyby komissya zamierzała zwołać Izbę, uchwałę odnośną możnaby powziąć jedynie w obecności przynajmniej 20 członków. Na interpelacyę deputowanego Journault'a, dla czego odjęto debit pocztowy dziennikowi *Industriel Alsacien* odpowiedział minister spraw wewnętrznych Beulé, iż zarządzenie to było czysto policyjnem i wywołane zostało tem, iż dziennik powyższy podawał nieprzyjaźne, z Berlina inspirowane, wiadomości. Na interpelacyę, dla czego prefekt Lugdunu nie dozwolił rozlepiać odezw przedwyborczych przy sposobności wyborów do rady departamentalnej, odpowiedział minister Beulé: iż prefekt Ducrot upoważnionym był do tego, albowiem w Lugdunie stan oblężenia nie jest jeszcze zniesiony. Deputowany Mahy żądał od ks. Broglie wytłumaczenia słów wypowiedzianych na bankiecie. Minister spraw zagranicznych oświadczył na to, iż nie dał żadnemu dziennikowi zlecenia, ażeby podał jego mowę i dla tego nie będzie się z niej tłumaczył. Po posiedzeniu komissyi nieustającej, udali się monarchiczni członkowie komissyi wraz z innymi deputowanymi, bawiącymi w Wersalu, na konferencyę, na której pod prezydencyą Buffeta rozprawiać miano o tem, co zaszło we Frohsdorfie.

— D. 12. b. m. podał *Bien public* pod tytułem „Legalny zamach stanu" artykuł, który wedle zapewnień korespondenta paryzkiego *Gazety kolońskiej* pochodzi od hr. Remusata, byłego ministra spraw zagranicznych. Artykuł ten opiewa: „Mieliśmy słuszność, przypisując od samego początku zjazdowi we Frohsdorf znaczenie polityczne. Pojednanie familijne stoi na drugim planie. Był to prolog komedyi, która odegraną być miała we Wiedniu i Frohsdorfie. Podany przez dziennik *Soir* program postępowania jest już rzeczą postanowioną. Charakterystyczną przy tem wszystkiem jest ta okoliczność, iż członkowie dzisiejszego rządu udają, jakoby się nie mięszali do tej całej sprawy. Ks. Broglie bawi w Lugdunie, następnie udaje się do Evreux na posiedzenia rady departamentalnej; minister de la Bouillerie przebywa na północy; marszałek Mac-Mahon odjechał do Tarbes. Tymczasem kampania monarchiczna robi ciągłe postępy a monarchiści zastanawiają się, nad wprowadzeniem w życie swego planu. Danton powiedział, iż śmiałością można wszystko osiągnąć. Jest to teorya, która posiadającym władzę a nie mającym sympatyi w kraju zawsze imponuje. Nasi członkowie rządu nie idą tak daleko; są oni wychowańcami szkoły parlamentarnej, czującymi niechęć dla wszelkich nielegalnych zamachów. Zjazd familijny, rozprawy nad zasadami, kilku głosami większości ratyfikowana restrykcya, wszystko to nie są nielegalne rzeczy. Lecz z drugiej strony zapytalibyśmy się czy takie postępowanie jest moralnem, sprawiedliwem, uczciwem? Czy ci, którzy takie dzieło doprowadzili do skutku, mogą zawołać z poetą: „exegi monumentum aere perennius?!.. Gdy nadejdzie dzień przesilenia runie to dzieło i nikt nie zechce podnieść go z gruzów. Zawsze będziemy to powtarzali, bez odniesienia się do kraju nikt nie zdoła nic trwałego i dobrego dla tego kraju uczynić."

— Wiktor Hugo udawał się listownie do ks. Broglie z prośbą, ażeby rząd nie wysyłał Rocheforta do Nowej Kaledonii lecz wyznaczył inną jaką wyspę, na której by skazany na deportacyę, swą karę odbył. Przytem W Hugo, podnosząc zasługi Rocheforta około literatury, wspomniał, iż strata jego bolesną byłaby dla Francyi. Ks. Broglie odpowiedział na list Wiktora Hugo: „Mój Panie i kochany kolego! Wyjechawszy na krótki czas z Paryża otrzymałem list pański, który pospieszam zakomunikować ministrowi spraw wewnętrznych. Rząd polecił lekarzom bardzo dokładnie zbadać stan zdrowia Rocheforta a rozkaz wywiezienia go wydany został tylko na ten wypadek, jeżeliby wykonanie wyroku nie zagrażało ani życiu ani zdrowiu skazanego. Jesteś Pan zapewne także tego zdania, że intelektualne zdolności Rocheforta winę jego zwiększają i nie mogą wpłynąć na zmniejszenie wymiaru kary. Nie wykształceni i przez niego w błąd wprowadzeni, którzy pozostawiają swe rodziny, mieliby większe prawo niż on, apelować do łaski Przyjm Pan itd Broglie"

Rossya. Wspomnieliśmy już o posłuchaniu, jakie wysłaniec chana Kaszgaru miał u cesarza rossyjskiego. *Russki Inwalid* podaje następujący opis tego zdarzenia: „W roku zeszłym, za pośrednictwem misyi podpułkownika sztabu jeneralnego br. Kaulbarsa, zawarte zostały imieniem jenerał-gubernatora z rządem Dżity-szaaru, Muhamed-Jakob-Bekiem, zobowiązania pokojowe i handlowe, na zasadzie których wszystkim russkim poddanym i handlującym, otwarty został swobodny wstęp do posiadłości kaszgarskich, a stosunki handlowe ustanowiono na jednostajnych dla obu stron warunkach.

Po zawarciu tego układu, Jakób-bek, w liście do jenerał-gubernatora turkestańskiego, prosił o wyjednanie mu. sposobem łaski, Najwyższego pozwolenia, na wyprawienie do Petersburga swego wysłańca z pismem własnoręcznem do Najjaśniejszego Pana. „Byłoby to dla mnie wielką łaską", pisał Muhamed-Jakób do jenerał-adjutanta von

Kauf... gdyby mnie, nic nieznaczacego, doprowadzono do słońca, a na dolę moją spadła kropla z morza. Mam nadzieję w Bogu, że upragniony przezemnie cel będzie osiągnięty.“

Najjaśniejszy Pan raczył objawić Swe przyzwolenie na dopuszczenie przedstawiciela Jakób-Beka do Petersburga, o czem władca Dzity-szaaru zawiadomiony został, w początku roku bieżącego, listem jenerał-gubernatora turkestańskiego.

Wysłańcem do Petersburga, który miał Cesarzowi doręczyć pismo własnoręczne chana, mianowany został jeden z najwyższych dygnitarzy Kaszgaru Mułła-Tarap-Chodża-Umara. Dowiedziawszy się o tem w mieście Aki, udał się tenże w daleką drogę, przez Ucz-Turpan, przejście Zauke-Baszkauńske i Karakoł, do Wiernoj. Z tego ostatniego miasta wysłaniec, z trzema giermkami wyjechał w towarzystwie naczelnika powiatu Issykyulskiego, majora Kurkowskiego, do Petersburga, gdzie przybył 11. lipca

Dnia 28. lipca o godz. 11½ rano, Mułła-Tarap-Chodża został przedstawiony Najjaśniejszemu Panu w Carskiem siole, i doręczył Jego Cesarskiej Mości własnoręczne pismo Muhamed-Jakób-beka, złożone w srebrnym futerale. Na mowę powitalną wysłańca kaszgarskiego, Najjaśniejszy Pan raczył odpowiedzieć, że spodziewa się, iż zawiązane z Dżity-szaarem dobre sąsiedzkie stosunki będą serdecznie podtrzymywane przez Jakóbbeka, w tymże samym pomyślnym dla wzajemnych interesów duchu, jaki służył za podstawę zawartego z nim, w roku zeszłym układu. Następnie, Jego Cesarska Mość raczył zaprosić wysłańca kaszgarskiego, iżby znajdował się na odbytym tegoż dnia przeglądzie wojsk obozu krasnosielskiego. Po skończeniu przeglądu, Mułła-Tarap znów był uszczęśliwiony wysoką względnością Najjaśniejszego Pana, który raczył zaprosić go na śniadanie do namiotu cesarskiego, gdzie wysłaniec kaszgarski zaszczycony został łaskawą rozmową Najjaśniejszej Pani i obecnych tam członków Rodziny cesarskiej. Wczoraj zaś, w Krasnem-Siole, Mułła-Tarap miał zaszczyt przedstawić się także Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi.

— Dzienniki donoszą, że wniosek komisyi dla reorganizacyi armii utworzenia pięciu korpusów terrytoryalnych pod dowództwem pięciu naczelnych komendantów, uzyskał sankcyę cesarską. Z powodu, że reforma ta wymagać będzie znacznych kwot pieniężnych, postanowiono wprowadzać ją powoli. Najprzód ma być zreformowaną gwardya, a około 30. b. m. oczekują już nominacyi nowych komendantów pułkowych, zamiast dotychczasowych, którzy mają otrzymać dowództwo brygad.

Hiszpania. Po ośmiodniowem bombardowaniu zdobył jen. Martinez Campos miasto Walencyę, jedno z głównych ognisk rokoszu kantonalnego. Oto bliższe szczegóły oblężenia i zdobycia tego miasta bronionego przez rokoszan z niezwykłą zaciętością

Jen. Martinez Campos przybył 30. lipca pod miasto i zawiadomił natychmiast konsulów mocarstw zagranicznych, że bombardowanie rozpocznie się najdalej 2. sierpnia. Bateryе ustawiono w wiosce Mistala; rokoszanie zaś umieścili swoje działa na ulicach miasta i na dworcu kolei. Dnia 1. b. m rozpoczęła się kanonada. Rokoszanie bili się dobrze, i zdawało się z początku, że zwycięztwo będzie po ich stronie. Mieszkańcy miasta i milicya nie mieli wielkiej ochoty prowadzić walkę, lecz junta rewolucyjna, złożona z robotników, postanowiła bronić się do ostatka. Dnia 2. sierpnia zrobili rokoszanie wycieczkę, w której udało im się napaść z tyłu na armię oblęgającego jenerała. Mimo to jednak, i mimo, że równocześnie urządzono drugą wycieczkę, zostali powstańcy odparci przez wojsko. Nazajutrz bombardowanie nie ustało; „intransigentes“ odstrzeliwali się żywo, gdy w tem rozeszła się po mieście wiadomość, że jeden z szefów rokoszu usiłował drapnąć z miasta. Szefem tym był Aser, dowódzca milicyi. Uciekającego w towarzystwie syna, poznały straże i pod zarzutem zdrady odprowadziły do miasta. Aser chcąc się ocalić, wyjął rewolwer i strzelił do straży; pokonany jednak, rozstrzelany został przez własnych podwładnych. W tymże czasie kilku członków junty chciało także ulotnić się z miasta, lecz ochotnicy udaremnili te zachowawcze zapędy.

Bomby tymczasem coraz liczniej padały na miasto i wywoływały pożary. Ulice były puste, wszystkie sklepy pozamykane.

Dnia 4. Sierpnia rozpoczęła się kanonada na nowo i trwała aż do 8. bm. z tak straszliwym skutkiem, że powstańcom wreszcie zabrakło odwagi. Deputacya z białą chorągwią i konsulami Anglii i Włoch na czele, udała się do jenerała Martinez Campos i wyjednała zaprzestanie kanonady i zawieszenie broni, podczas którego miano się układać o kapitulacyę miasta. Junta rewolucyjna chciała koniecznie wyjednać amnestyę dla rokoszan; wysłała w tym celu delegowanych do Madrytu, ale nadaremnie. Następnie przywołała junta pięciu ochotników, pozostawiając im decyzyę co do dalszego postępowania. Ochotnicy oświadczyli się za dalszym oporem. Chwilę tę uznali przewódzcy ruchu za stosowną do ucieczki, którą też w towarzystwie owych 5 walecznych ochotników istotnie wykonali. Niedaleka Kartagena gościnnie przyjęła w swe mury tych bohaterów. Miasto Walencya zaś, po stracie tak dzielnych obrońców, otworzyło swe bramy wojskom rządowym Policzono zburzone domy: było ich 300.

— Z północnego teatru wojny podaje *Paris Journal* telegram z Hendaye z dnia 13. bm donoszący, że jakiś statek angielski przywiózł do Fuentarabia 2.000 sztuk broni palnej, 50 cetnarów amunicyi i 40 koni dla Karlistów. Inny telegram doniósł nam niedawno, że okręt wojenny hiszpański schwytał również pod Fuentarabia statek angielski, wiozący broń i amunicyę dla Karlistów. Prawdopodobnie mowa tu o jednym i tym samym okręcie. Na pokładzie jego, jak donosi najświeższy telegram madrycki, znajdował się pułkownik szkocki Stewart, który miał polecenie oddać pieniądze zebrane dla Karlistów przez katolików angielskich.

— Kortezy przyjęły projekt ustawy powołującej 80.000 rezerwistów pod broń.

KRONIKA.

— ***Dzień urodzin Najjaśniejszego Pana*** obchodziło dziś miasto nasze uroczyście O godzinie 5tej z rana obwieściło 24 strzałów działowych z cytadeli uroczystość dzisiejszą, poczem muzyki wojskowe przeciągały przez ulice. O godzinie 8mej z rana cały garnizon lwowski wyruszył w pełnej paradzie na plac Jabłonowskich, gdzie się odbyła msza polowa. W archikatedrze obrządku łać. odbyło się uroczyste nabożeństwo, na którem celebrował J. E. Najprzew. X. Arcybiskup; o godzinie 10tej takież nabożeństwo odbyło się w cerkwi parafialnej obrządku greckiego.

— ***Mianowania.*** Ukończeni słuchacze medycyno chirurgicznej akademii Józefińskiej Dr. Józefa Pischof i Dr. Walenty Rusy i Dr. Karol Vysocil mianowani zostali wyższymi lekarzami przy szpitalu garnizowym nr. 15 w Krakowie.

— ***Stan zdrowia*** w mieście naszem bardzo jest pomyślny i nie sprawdza obaw i rozmaitych pogłosek, które rozsiewano o cholerze. Nie wypływa ztąd wszakże, aby ludność nie miała najściślej przestrzegać ostrożności w czasie, kiedy kraj niemal cały nawiedzony jest epidemją. Od dnia 14 do 15 sierpnia nikt nie zachorował we Lwowie na cholerę. Z dotkniętych dawniej tą chorobą umarła jedna, wyzdrowiała jedna osoba. W leczeniu pozostało 4. — Od dnia 15 do 16 b. m. zachorowało 3 osoby (jedna z Wulki, jedna z Chorążczyzny, jedna z ulicy Lindego). Wyzdrowiała osoba jedna; nie umarł nikt. Tylko jeden wypadek zdarzył się bardzo groźny.

— ***P. Pawłowski,*** inwalid z r. 1866 otrzymał od Wydziału krajowego stypendym z galicyjskiego funduszu inwalidów w kwocie 25 złr., których wypłata przypada zawsze w dniu urodzin Najjaśniejszego Pana.

* ***Konfiskata.*** Lwowska c. k. prokuratorya państwa skonfiskowała w sobotę czasopismo: *Słowo* nr 92

* ***Wyśledzona kradzież kosztowności.*** Dnia 8. z m, skradziono panu Chaimowi Birnbaumowi, właścicielowi domu l. 43 przy ulicy Żółkiewskiej, z zamkniętego kufra w pomieszkaniu srebra wartości 200 złr., bindę z perłami i brylantami w cenie 600 złr, i kolce dyamentowe cenione na 200 złr. Temi dniami wykryto, że sprawczynią tej kradzieży była służąca p. Birnbauma, Taube Fiszler. Aresztowana przyznała się do winy i została odstawioną do sądu karnego.

* ***Stare monety.*** Izydor Weber złotnik pod l 8 przy ulicy Sobieskiego złożył wczoraj w policyi 9 numizmatów z czasów króla Zygmunta III, które mu sprzedać chciał nieznajomy młody mężczyzna. Nieznajomy zapytany przez Webera, z kąd te monety nabył, umknął nie czekając na zapłatę.

* ***Sen głęboki.*** Dzisiejszej nocy czeladnik blacharski K. N wracając mocno pijanym do domu położył się w uliczce koło kawiarni wiedeńskiej i zasnął tak mocno, iż wcale nie czuł, gdy niewiadomi sprawcy ściągali z niego całą garderobę: surdut, spodnie, kamizelkę z zegarkiem, buty a nawet i krawatkę. Przed dwoma tygodniami uchował go od podobnej szkody patrol policyjny, gdy spał pijany na ulicy Dominikańskiej

* ***Zgubiono*** przedwczoraj wieczór w ogrodzie miejskim broszkę złotą i damski zegarek złoty podwójnie kryty

(T) ***Chrzanów,*** dnia 13. sierpnia. Dziś w południe wybuchł ogień w naszem mieście Wszczął się w domu Jakóba Pawia, tutejszego obywatela, z niewiadomej przyczyny, prawdopodobnie wszakże z nieostrożności, Do godziny 5tej po południu pożar pochłonął około 30 domóz Spaliły się prawie doszczętnie dwie ulice, Krakowska i Garncarska. Trzy bożnice żydowskie padły pastwą płomieni.

*** ***Kronika pożarowa.*** W Suchowcach w starostwie Zbarazkiem zgorzał dom mieszkalny; niezabezpieczona szkoda wynosi 200 złr.: w Syłach w tem samem starostwie zgorzał dom mieszkalny. Zabezpieczona szkoda wynosi 400 złr. W Rosochowaćcu w starostwie Podhajeckiem zgorzała stajnia dworska wartości 150 złr Pożar wybuchł wskutk podpalenia. Szkoda była zabezpieczoną.

*** ***Samobójstwo.*** D. 13 b. m. odebrał sobie życie przez powieszenie Jerzy Wathelt z Lipnika w starostwie Bielskiem.

*** ***Utonięcie.*** D. 8. b m. utonęli kąpiąc się w Wiśle dziesięcioletni Jan Cereba i trzynastoletni Józef Kozak, dzieci włościan z Machnat i z Lipnika, w starostwie Bielskiem.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 13go sierpnia 21,858 osób.

— ***Bluźnierstwo ukarane.*** We wsi Karacsond, na Węgrzech, w posiadłości hrabiego Szapary, ukończono przed kilku dniami żniwa. Czterdziestu żniwiarzy święciło koniec pracy bankietem Kilkunastu mocno podchmielonych robotników, wzniosło pięście ku stojącej w pobliżu figurze Zbawiciela, i zawołało zuchwale: „Skoro nam dałeś słomę, czemuś odmówił zboża?“ — poczem zasnęli O północy zbudził ich nagle odgłos dzwonu na wieży; składy zboża stały w płomieniach a w przeciągu niewielu chwil zniszczył pożar całe żniwa. Nie mieli przeto żniwiarze ani zboża ani słomy. Na szczęście nie było wiatru; w przeciwnym razie cała wieś stałaby się pastwą płomieni.

— ***Po amerykańsku*** Pewien podróżny, któremu posługacze na kolejach amerykańskich zniszczyli już kilkanaście kufrów, zakupił sześć tuzinów rewolwerów, nabił je troskliwie, zapakował do kufra i wręczył go temu służącemu, co się z bagażami jego najgorzej zwykle obchodził. Niebezpieczny ten kufer doznał tegoż samego losu jak inne, popychano go to w tę to owa stronę, i rzucono gwałtownie na ziemię. W tem daje ukryta baterya ognia i zanim przestraszony posługacz zdołał uciec, ugrzęzło mu sześć kul w nogach. Nauka nie poszła w las; poszkodowany kazał sobie zrobić buty z lanego żelaza, kufrów zaś dotyka się z taką ostrożnością, jak gdyby w nich były same marcypany. Zdarzenie powyższe opowiadają amerykańskie dzienniki. *Si non e vero e ben trovato.*

Notatki literacko - artystyczne.

(T) ***Teatr.*** Przedstawienie piątkowe składało się z dwóch jednoaktowych komedyi: *Ciężkiej próby* i *Marcowego kawalera*, oraz z jednoaktowego dramatu p Manuela p. n. *Robotnicy* w przekładzie pani S. Duchińskiej.

Ciężka próba, stara komedyjka francuzka, napisana dość zręcznie i gładko, jeszcze zręczniej i potoczyściej odegraną być powinna, jeżeli ma się utrzymać na repertoarze jakiejkolwiek sceny. Potrzeba tu przedewszystkiem w grze delikatnego cieniowania w dykcyi i manier salonowych z jednej, obok werwy, humoru i miary w komizmie z drugiej strony. Z warunków tych widzieliśmy w p. Kalicińskim tylko jeden a mianowicie werwę. Przedstawił on raczej typ rubasznego marynarza angielskiego, przebranego we frak i wrzuconego jakimś przypadkiem do salonu, który nie starał się nawet o uchodzenie za przyzwoitego człowieka, lecz klnąc gburowato z gapiowatym uśmiechem, zapominał gdzie i z kim się znajduje. Zdaniem naszem autor komedyi pragnął uwydatnić dwa rysy charakteru Cadillaca, t j. wrodzoną mu delikatność i siłę uczucia, czego dowodem miłość ku hrabinie i rozrzewnienie w chwili gdy mówi o śmierci kapitana oraz nałogi jakich nabył przestając z ludźmi nieokrzesanymi, z marynarzami. Ale człowiek ten urodzeniem, wychowaniem i intelligencyą o tyle wyższym jest od swego otoczenia, że jakkolwiek przyswoił sobie mimowoli niektóre jego zewnętrzne cechy, nie przestał być margrabią, salonowcem, rozumnym i uczuciowym. Tę stronę charakteru kapitana należało podnieść w grze, chcąc uczynić prawdopodobnym krok pięknej hrabiny decydującej się dzielić jego losy. O trywialny komizm nie potrzeba się było ubiegać, leży on w wyrazach roli — im mniej forsowany, tem milszym, tem estetyczniejszym będzie. Pani Nowakowska wywiązała się z roli hrabiny de Meyran bez zarzutu.

O *Robotnikach* tylekroć na scenie naszej odegranych rozpisywać się nie będziemy, wypada nam tylko złożyć wyrazy uznania wybornej grze panny Deryng, dalej pp Woleńskiemu i Konarskiemu.

Po raz pierwszy na scenie naszej odegrano nową komedyę, z wielkiem powodzeniem grywaną w Warszawie, p. t. *Marcowy kawaler* Jest to fraszka bez literackiej wartości, napisana jednak z humorem i przy dobrej grze podobać się może. Ma to być pierwszy utwór p. Józefa Blizińskiego — dla tego przebaczamy mu niektóre zbyt trywialne dowcipy i tłuste dwuznaczności. Przedmiot sam pod względem etycznym dość ślizki a nie nowy, choć zręcznie odegrzany. Bez intrygi, samemi niemal dyalogami zdołał autor zapełnić dość długi akt tak dobrze, że widzowie przez cały czas śmiali się serdecznie i wyszli z teatru zadowoleni. Możnaby autorowi wróżyć na tem polu piękną przyszłość, jeźli nadal mniej hołdować będzie zbyt realistycznemu prądowi i przestanie zasadzać swój komizm na zbyt jaskrawych i wcale niedwuznacznych sytuacyach.

Gra artystów przyczyniła się niepomału do powodzenia sztuki P. Kaliciński (Ignacy) wybornie uchwycił typ starego kawalera; grał ze szczerym i serdecznym humorem, a co najważniejsza, ani na chwilę nie wypadł z roli.

Życzyćby wypadało, aby p. Kaliciński częściej wybierał sobie podobne role a wówczas przypadłby nam miły obowiązek oddawania mu samych tylko pochwał. Pani Doroszyńska doskonale wtórowała p. Kalicińskiemu, jako gospodyni Pawłowa; — p. Doroszyński (ekonom Grzempielewski) znowu pani Doroszyńskiej a p. Zboiński (Heliodor literat) wszystkim razem. Swobodny, wolny od przesady komizm i werwa, cechowały odegranie *Marcowego kawalera*, spodziewamy się też niejednokrotnego powtórzenia tej sztuki w niedzielę i święta.

Dziś dnia 18. b. m. wystąpi na swój benefis p Konopka (Wilczyński) w *Hrabinie de Sommerive*. Rola jego dzisiejsza będzie dlań nierównie właściwszą, niźli rola Zbigniewa w *Mazepie*.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. sierpnia.

Hotel Żorza: Merey M. jenerał z Hłuboczka. — Boratyński L. z Rossyi. — Ochocki K. z Białobożnicy.

Hotel Europejski: Antoniewicz K. z Winogroda. — Czajkowski J. z Bóbrki.

Hotel angielski: Lewicki R. radca z Złoczowa. — Fukala W. dr. med. z Wiednia. — Lewicki T. notar. z Sanoka. — Łucki A. z Sarny. — Obertyński L. z Stronibab. — Sozański W. z Wolicy.— Arteniewicz T. Tereszczeńko z Rossyi. — Treter H. z Laszek.

OSTATNIA POCZTA.

Królewicz Saski przybędzie dzisiaj z małżonką swoją do Wiednia.

Minister rolnictwa Chlumecky powrócił z urlopu. Minister handlu dr. Banhans jest chory. Zachorował także lekko minister obrony krajowej pułkownik Horst. Hr. Beust wyjechał z Wiednia do Gastein.

Przedwczoraj odbyła się uczta dana przez miasto Wiedeń na uczczenie znakomitych reprezentantów wystawy powszechnej. Najd. Arcyksiążęta, Karol Ludwik i Rainer zaszczycili ucztę swoję obecnością.

Rząd francuzki miał rozesłać okólnik do prefektów, w którym oświadcza, że nie bierze żadnego udziału w rokowaniach o restauracyę Bourbonów

Dzień napoleoński (16. sierpnia) minął w Paryżu bez żadnych demonstracyi. Znakomitsi reprezentanci stronnictwa cesarskiego pojechali do cesarzowej Eugenii, która bawi w Chislehurst.

W Paryżu i Londynie obiegała pogłoska że książe Rumunii zamierza zerwać stosunek zawisłości od Turcyi.

Karliści wezwali Bilbao do kapitulacyi. Zajęcie tego miasta byłoby znacznem zwycięztwem.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Paryż, 16. sierpnia. Cesarzewicz Napoleon przyjmując wczoraj w Chislehurst jako w uroczystość Napoleońską znakomitości stronnictwa bonapartystycznego, oświadczył, iż pozostanie wiernym zasadzie, iż naród sam sobie rząd stanowić ma prawo.

Rzym, 16. sierpnia. Włochy i Niemcy podpisały 8. sierpnia dwie deklaracye; jedną w sprawie wzajemnego przypuszczania do obu państw towarzystw handlowych, finansowych i przemysłowych, drugą w sprawie zniesienia paszportów i opieki nad ubogimi poddanymi. Dnia 8. sierpnia podpisano ugodę między Austryą a Włochami w sprawie należytości telegraficznych.

Madryt, 17 sierpnia. Karliści pod Bilbao strzelali do okrętów angielskich, francuzkich i hiszpańskich, i uszkodzili takowe. Strzał armatni z fortu zmusił uszkodzone blokujące parowcy do porzucenia blokady. Według urzędowych raportów liczy armia Karlistów 26.000 piechoty, 450 jazdy i 17 dział.

Kopenhaga, 17. Sierpnia. Niemiecki następca tronu i następca tronu Rossyjski udali się do Fredensborg w odwiedziny do królewskiej rodziny Duńskiej.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu

*

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.
z 16. sierpnia 1873.

(Oprócz kupona bież.)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220	50	222	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	138	50	140	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	—	72	—
Banku hipoteczn. gal.	83	50	84	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	75	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	26
„ cesarski	5	22	5	29
Napoleond'or	8	84	8	90
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	66	1	76
„ „ papierowy	1	47	1	48
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	66	1	67
Srebro	106	—	107	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 13. sierpnia 1873.

(Za 100 zł.)

1. Dług Państwa	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	69.10	69 20
„ „ „ w banku	73.20	/3.40
Losy z r. 1839 całe	269.—	271.—
„ „ 1839 piąta część	258.—	260.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.50	93.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	102,—	102.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	114.50	115.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	139.50	140.50
Renty Como po 42 lir. austr.	24.50	25.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	92.—	93.—
Bukowiny	74.—	—.—
Galicyi	75.—	75.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	74.65	75.75
Węgier	77.—	78 —
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	201.—	202.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	240.50	241.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	990.—	—.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	967.—	969.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	576.—	578.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	215.—	216.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2075.—	2085.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	221.50	222.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	140.—	141.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	332.50	333.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	186.—	187.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	—.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.—	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.—	91.25
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.—	81.50
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	91.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	102.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99.50
„ „ „ „ III. „	97.—	97.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	80.50	80.75
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	47.—	48.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	79.75	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	177.—	178.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	22.50	23.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	33.—	34.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	21.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.50	22.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	20.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.—	92.10
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.—	93.30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.55	93.70
Hamburg za 100 M. B.	54.40	54.60
Londyn za 10 ft. szt.	110.90	111.05
Paryż za 100 fr.	43.30	43.40
Kurs złota.		
Duk. ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.34	5.36
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.83	8.88
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.—	106.15

Telegrafowany kurs wiedeński.
Dnia 16. sierpnia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	50
„ „ „ w srebrze	73	10
Losy z 1860 roku	102	25
Akcye banku wiedeńskiego	969	—
„ „ kredytowego	236	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	—
Srebro	105	—
Napoleond'or	8	88
Dukat	—	—

(2385 1—3) **Kundmachung.**

Z. 1243. Frau Rosa Frenkl Witwe nach dem am 19ten. April 1872. verstorbenen Landesadvokaten und Vorstecher der lemberger israelitischen Kultusgemeinde Dr. Herman Frenkl hat zum bleibenden Andenken an ihren seligen Gatten eine Stipendium für israelitische Schüler an den lemberger Gimnasium oder Realschulen unter dem Namen Dr. Herman Frenklsches Stipendium gegründet und hiezu als Stiftungsfond 2000 Gulden in Hypothekenbriefen der galiz. Hypothekenbank sammt den am 1. September 1873. fälligen und den weitern Coupons gewidmet

Die Stiftung beginnt ihre Wirksamkeit mit Anfang des Schuljahres 1873/74.

Dieses Stipendium wird vom lemberger Kultusgemeindevorstande, einem israelitischen Schüler an den vier oberen Gymnasialklassen oder den drei oberen Realschulklassen für die Dauer bis zur vollendeten achten Gymnasialklasse oder siebenten respektive letzten Realschulklasse mit besonderen Berücksichtigung der Verwandten des verstorbenen dr. Hermann Frenkl und in Ermauglung solcher Bewerber, unter besonderer Berücksichtigung der Verwandten der Stifterin, in Ermanglung aber auch solcher unter besonderer Berücksichtigung ehemaliger Zöglinge des lemb. isr. Waisenhauses verliehen.

Bewerber um dieses Stipendium haben ihre Mittellosigkeit, guten Fortgang und sittliches Wohlverhalten, ihre etwaige Verwandschaft mit dem seeligen dr. H. Frenkl oder mit der Stifterin Fr. Rosa Frenkl oder ihre etwaige Eigenschaft als gewesener Zöglinge des lemberger isr. Waisenhauses nachzuweisen.

Die diesfälligen Gesuche sind bis 15. September 1873 beim lemb. isr. Kultusgemeindevorstande zu überreichen.

Vom israelitischen Kultusgemeindevorstande.

Lemberg, den 13 August 1873

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 18. Sierpnia Nr. 189.

(2333 1—3) **Obwieszczenie**

L. 12837. Z dniem 16. sierpnia b. r. rozpoczyna swą czynność urząd pocztowy w miejscowości Zbyszycach, w powiecie Nowosandeckim który się pocztą listową i wartościową, jakoteż przekazami zatrudniać będzie i swoje połączenie za pomocą istniejących dziennych jazd posłańczych między Zakliczynem a Nowym Sączem otrzyma

W skutek tego zmienia się porządek wspomnionych jazd posłańczych jak następuje:

	dziennie.				
Z Nowego Sącza	2	godz	40	m.	po poł.
w Zbyszycach	3	„	55	„	„
ze Zbyszyc	4	„	—	„	„
w Gródku	4	„	50	„	„
z Gródka	5	„	—	„	„
w Zakliczynie	7	„	30	„	wieczór
z Zakliczyna	7	„	—	„	rano
w Gródku	9	„	30	„	„
z Gródka	9	„	40	„	„
w Zbyszycach	10	„	30	„	przed poł.
ze Zbyszyc	10	„	35	„	„
w Nowym Sączu	11	„	50	„	„

Czas do expedyowania w urzędzie pocztowym w Zbyszycach wynosi 5 minut, a odległość między Zbyszycami a Nowym Sączem $1\frac{1}{2}$ mili, zaś między Zbyszycami a Gródkiem 1 milę.

W urzędzie pocztowym w Zbyszycach przyjmowane będą przesyłki wartościowe do 25 fnt. wagi.

Do obrębu doręczania urzędu pocztowego w Zbyszycach wciela się następujące gminy:

Zbyszyce, Sienna, Jelna ze Zbękiem, Wilkonosza, wola Kurowska, Starawieś weber, Skrzętla z Rojówka, Białawoda, Zawadka, Tęgoborza z Jasłem i Strugą, Swidnik, Rąbkowa, Znamirowice, Tabaszowa z Witkówką i Lipie.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 22. lipca 1873.

Kundmachung.

Z. 12837. Mit 16. August l. Js wird in dem Orte Zbyszyce ein Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, so wie mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung durch die bestehenden täglichen Botenfahrten Zakliczyn-Neusandec unterhalten wird.

Demgemäß wird die Coursordnung der genannten Botenfahrten auf nachstehende Weise geändert:

	täglich.				
Von Neusandec	2	Uhr	40	M.	NMtgs
in Zbyszyce	3	„	55	„	„
von „	4	„	----	„	„
in Grodek	4	„	50	„	„
von „	5	„	—	„	„
in Zakliczyn	7	„	30	„	Abends
von „	7	„	—	„	Früh
in Grodek	9	„	30	„	„
von „	9	„	40	„	„
in Zbyszyce	10	„	30	„	VMtgs
von „	10	„	35	„	„
in Neusandec	11	„	50	„	„

Die Expeditionszeit bei dem Postamte Zbyszyce wird auf 5 Minuten, die Entfernung von Zbyszyce nach Seu Sandec mit $1\frac{1}{2}$ Meilen und von Zbyszyce nach Grodek mit 1 Meile festgesetzt.

Das Maximalgewicht der bei dem k. k. Postamte Zbyszyce aufzunehmenden Fahrpost-Stücke wird auf 25 Pfd. pr Stück eingeschränkt.

Zu dem Bestellungsbezirke des Postamtes Zbyszyce werden folgende Gemeinden einverleibt:

Zbyszyce, Sienna, Jelna mit Zbęk, Wilkonosza, Wola Kurowska, Starawieś weber Skrzętla mit Rojówka, Białawoda, Zawadka, Tęgoborza mit Just und Struga, Swidnik Rąbkowa, Znamirowice, Tabaszowa mit Witkówka und Lipie.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 22. Juli 1873.

(2337) **Obwieszczenie.**

Nr. 5858. C. k. sąd obwodowy jako handlowo-wexlowy w Przemyślu, ogłasza niniejszem, że firma Bernard Kropf, której siedziba w Birczy z siedzibami filialnemi w Rudawce, w Łodzińce górnej i Borownicy, tudzież ze składami wyrobów szklannych w Przemyślu i Lwowie, i której posiadaczem p. Bernard Kropf, dzierzawca fabryk szkła w pierw wymienionych miejscowościach, oraz dzierzawca propinacyi w Birczy, w tutejszy rejestr handlowy dla firm pojedyńczych na dniu 30. maja 1873. wpisaną została.

Przemyśl dnia 30. lipca 1873.

(2338 1—3) **Edykt.**

Nr. 8236. C. k sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu, zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Konrada Kuczyńskiego, iż przeciw niemu na prośbę Sary Monath, na podstawie wekslu z daty: „Przemyśl 28. lipca 1872" uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 8236., nakaz zapłaty sumy wekslowej: 130 złr. z pn wydano, i takowy kuratorowi dla niego w osobie tutejszego adw. Dra. Łobaczewskiego z substytucyą adw. Dra. Illasiewicza ustanowiowionemu doręczono.

Wzywa się go zatem, aby z tymże kuratorem względem swojej obrony w czas porozumiał się, lub innego zastępcę swego sądowi oznajmił, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisze.

Przemyśl dnia 30. lipca 1873.

(2370 1—3) **E d y k t**

Nr 2576. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie wzywa niniejszym Wacława de Postel Leopoldskiego, który w roku 1811. w Łańcucie przebywał i na owczas 22 lat liczył a teraz z życia i miejsca pobytu swego niewiadomym jest, aby w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego o swojem życiu i miejscu pobytu niżej podpisanemu sądowi albo dla niego ustanowionemu kuratorowi c. k. Notarjuszowi Władysławowi Kaniewskiemu znać dał, gdyż jeżeliby c. k. sąd powiatowy o jego życu w tymże czasie żadnej wiadomości nieotrzymał za zmarłego uznanym zostanie.

C. k sąd powiatowy

Łańcut dnia 15. maja 1873.

Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 6. August 1873, Zl. 23769, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels auf der ersten Blattseite, erste, zweite und dritte Spalte, mit der Aufschrift „Novi cizozemci na universitu pražskou" in der Zeitschrift „Pokrok" Nr. 212 3. August 1873 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl Nr. 142, und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (2359)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 9. August 1873 Zl. 569/6029, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Druckwerkes „Nuova carta geografica d'Italia del 1873, corretta e ri portata sulle ultime linee della ferrara", gedruckt in Mailand bei Francesco Pagnoni tip. stereot. editore, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 a St G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142, R. G. Bl., und § 36 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (2367)

(2161 3—3) **E d y k t.**

Nr. 3412 cyw. C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że Iwan Dacyszyn gospodarz gruntowy z Zabcza murowanego Nr. d. 18 uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 10 maja 1873 l. 19373 za marnotrawcę uznany został i temuż kuratora w osobie Iwana Gan z Zabcza ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bełz dnia 3. lipca 1873.

(2298 3—3) **Obwieszczenie.**

No. 9418 C. k Sąd powiat miejski deleg. w Przemyślu, niniejszem wiadomo czyni, że na dniu 8. stycznia 1866 zmarł w Rzeczpolu Wawrzyniec Wanat bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu powołanego do spadku tego syna spadkodawcy Wojciecha Wanata nie jest wiadomem, przeto wzywa się tegoż, aby w przeciągu jednego roku, od dnia niniejszego ogłoszenia do Sądu zgłosił się, oświadczenie się do spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie spadek tylko z oświadczonemi spadkobiercami przeprowadzonym będzie.

Oraz zawiadamia się tegoż, iż dla strzeżenia praw jego kurator w osobie Jakuba Wanata postanowionym został.

Przemyśl dnia 31. Lipca 1873.

(2303 3—3) **E d y k t.**

Nr. 7335/73. C. k sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie Józefa Mrozowskiego przeciw Ignacemu Wisłockiemu o ustanowienie porządku wypłacenia wierzycieli Ignacego Wisłockiego z obligacyi indemnizacyjnych i gotówki 466 zł. $19\frac{1}{2}$ ct. na rzecz masy spóźnionej Ignacego Wisłockiego i spadkobierców Floryana Dunajewskiego do depozytu złożonej ustanowił celem przeprowadzenia powyższej rozprawy dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Ignacego Wisłockiego kuratora w osobie p. adwokata Dr. Łużeckiego, tudzież dla niewiadomej z miejsca pobytu wierzycielki Tekli Romanowicz kuratora p. adw. Dr. Illasiewicza.

Rzeczą jest tychże nieobecnych albo osobiście w sądzie tutejszym się zgłosić lub innego zastępcę sobie obrać w przeciwnym razie wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać by musieli.

Przemyśl dnia 16 lipca 1873.

(2309 3 3) **E d y k t.**

Nr. 19151. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie § 63 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek p. Maryi Bukowskiej w Biale zamieszkałej a mianowicie, na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. sędziego powiatowego w Biale p. Dippolter a tymczasowem zarządcą masy p. adw. Dr. Eisenberga w Biale z substytucyą p. adw. Dr. Nechi w Biale.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na termin dnia 4. września 1873 przez komisarza konkursowego wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 30. września 1873 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 20. października 1873 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo, na miejsce tymczasowego zarządcy masa, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jej pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Kraków dnia 4. sierpnia 1873.

(2310 3—3) **E d y k t.**

Nr. 17812 C. k. sąd krajowy czyni wiadomo, że L. Aresinowi zaginął weksel wystawiony dnia 11. czerwca (10. czerwca) 1873 w Oskan, na 391 zł. 36 ct. wa. dnia 15. września 1873 płatny na własne (Aresin) zlecenie do p. Józefa Korala w Krakowie adresowany i przez tegoż Józefa Korala akceptowany i wzywa tych wszystkich, którzyby rzeczony weksel posiadali, aby w zakresie dni 45 od dnia niniejszego ogłoszenia takowy sądowi przedłożyli, gdyż po upływie bezskutecznym terminu powyższego weksel wyż opisany za umorzony uznanym zostanie.

Kraków dnia 29. lipca 1873.

(2311 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 14361. Z dniem 15. sierpnia b. r zmienia się obieg jazd posłańczych Rzeszów-Rozwadów, Dzików-Rozwadów i poczty pieszej Nisko-Ulanów w nastgpujący sposób:

1. Jazdy posłańcze Rzeszów-Rozwadów:

z Rzeszowa	o godz	VI	m.	20	rano
w Sokołowie	„	IX	„	50	przedpoł.
z Sokołowa	„	X	„	—	„
w Kamieniu	„	XI	„	50	„
z Kamienia	„	XII	„	—	w połud.
w Nisku	„	3	„	30	z połud.
z Niska	„	3	„	40	„
w Rozwadowie	„	5	„	10	„
z Rozwadowa	„	V	„	—	rano
w Nisku	„	VI	„	30	„
z Niska	„	VI	„	40	„
w Kamieniu	„	X	„	10	przedp.
z Kamienia	„	1	„	30	po połud.
w Sokołowie	„	3	„	20	„
z Sokołowa	„	3	„	30	„
w Rrzeszowie	„	7	„	—	wieczór

2. Jazdy posłańcze Dzików-Rozwadów:

z Dzikowa	o godz.	1	m.	—	z połud.
w Grębowie	„	3	„	—	„
z Grębowa	„	3	„	10	„
w Rozwadowie	„	5	„	—	„

Odchodzi z Dzikowa po nadejściu poczty z Baranowa.

z Rozwadowa	o godz	5	m.	45	wieczór
w Grębowie	„	7	„	35	„
z Grębowa	„	V	„	—	rano
w Dzikowie	„	VII	„	-	„

Odchodzi z Rozwadowa po nadejściu poczty z Radomyśla i Rzeszowa.

3. Jazda posłańcza Radomyśl-Rozwadów:

z Radomyśla	o godz.	2	m.	30	z połud.
w Rozwadowie	„	4	„	30	„
z Rozwadowa	„	5	„	30	wieczór
w Radomyślu	„	7	„	30	„

Odchodzi z Rozwadowa po nadejściu poczty z Rzeszowa.

4. Poczta piesza Nisko-Ulanów:

z Niska	o godz.	VII	m.	—	rano
w Ulanowie	„	IX	„	—	„

Odchodzi z Niska po nadejściu poczty z Rozwadowa.

z Ulanowa	o godz.	1	m.	—	z południa
w Nisku	„	3	„	—	„

Wpływa w Nisku do kursu pocztowego do Rozwadowa.

Lwów dnia 31. lipca 1873.

Kundmachung.

Z. 14361. Mit 15. August l. Js werden die Botenfahrten Rzeszów-Rozwadów, Dzików-Rozwadów, Radomyśl Rozwadów und die Fußbotenpost Nisko-Ulanów nachstehends geändert:

1. Botenfahrten Rzeszow-Rozwadow.

Von Rzeszów	VI	Uhr	20	M.	Früh
in Sokołów	IX	„	50	„	Vorm.
von Sokołów	X	„	—	„	„
in Kamień	XI	„	50	„	„
von Kamień	XII	„	—	„	Mittags
in Nisko	3	„	30	„	Nachm.
von Nisko	3	„	40	„	„
in Rozwadow	5	„	10	„	„
von Rozwadow	V	„	—	„	Früh
in Nisko	VI	„	30	„	„
von Nisko	VI	„	40	„	„
in Kamień	X	„	10	„	Vorm.
von Kamień	1	„	30	„	Nachm.
in Sokołów	3	„	20	„	„
von Sokołów	3	„	30	„	„
in Rzeszów	7	„	—	„	„

2. Botenfahrten Dzikow-Rozwadów.

Von Dzikow	1	Uhr	—	M.	Nachm.
in Grębów	3	„	—	„	„
von Grębów	3	„	10	„	„
in Rozwadów	5	„	—	„	„

Geht ab von Dzików nach der Ankunft der Post aus Baranow.

Von Rozwadow	5	Uhr	45	M.	Abends
in Grębów	7	„	50	„	„
von Grębów	V	„	—	„	Früh
in Dzików	VII	„	—	„	„

Geht ab von Rozwadów nach der Ankunft der Post von Radomyśl und Rzeszow.

3. Botenfahrten Radomyśl-Rozwadów.

Von Radomyśl	2	Uhr	30	M.	Nachm.
in Rozwadow	4	„	30	„	„
Von Rozwadów	5	„	30	„	Abends.
in Radomyśl	7	„	30	„	„

Geht ab von Rozwadów nach der Ankunft der Post aus Rzeszow.

4. Fußbotenpost Nisko-Ulanow.

Von Nisko	um	7	Uhr	Früh
in Ulanow	„	9	„	„

Geth ab von Nisko nach der Ankunft der Post aus Rozwadow.

Von Ulanow	um	1	Uhr	Nachm.
in Nisko	„	3	„	„

Influirt in Nisko zum Postkurs nach Rozwadow.

Lemberg am 21. Juli. 1873.

(2313 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 13343. Z dniem 15. sierpnia 1873 zaprowadza się w miejsce jazd posłańczych Tarnów-Grybów dzienne karyolki z następującym porządkiem jazd:

z Tarnowa	o	2	godz.	40	m.	po poł.
w Tuchowie	„	4	„	40	„	„ „
z Tuchowa	„	4	„	50	„	„ „
w Ciężkwicach		6	„	30	„	wieczór
z Ciężkowic	„	6	„	40	„	„
w Bobowie	„	8	„	5	„	„
z Bobowy	„	8	„	15	„	„
w Grybowie	„	9	„	50	„	„

Odchodzi z Tarnowa po przybyciu pociągu Nr. 3 z Krakowa

z Grybowa	o	2	godz.	40	m.	po połud.
w Bobowy	„	4	„	15	„	„ „
z Bobowy	„	4	„	25	„	„ „
w Ciężkowicach		5	„	20	„	„ „
z Ciężkowic		6	„	—	„	wieczór.
w Tuchowie	„	7	„	40	„	„
z Tuchowa	„	7	„	50	„	„
w Tarnowie	„	9	„	50	„	„

Odchodzi z Grybowa po przybyciu poczty osobowej z Nowego Sącza i wpływa w Tarnowie do pociągów Nr. 7 z Krakowa i Nr. 8 ze Lwowa.

Karyolką tą przesyłane będą listy i przesyłki wartościowe 25℔ wagi.

Odległość między Tarnowem a Tuchowem jakoteż między Tuchowem a Ciężkowicami wynosi jednę i jedną ósmą poczty (Post) a między Ciężkowicami i Bobową jakoteż między Bobową a Grybowem siedem ósmych poczty.

Fxtrapoczty nie będą obecnie na tej przestrzeni obiegać.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje

Lwów dnia 2. sierpnia 1873.

(2043 2—3) **Edykt.**

Nr. 9145. C. k. m. d. sąd powiatowy dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych czyni niniejszym edyktem wiadomo, że ks. Szymon Beregowicz we Lwowie na dniu 11. lutego 1872 roku bez ostatniej woli rozporządzenia zmarł; wzywa się więc wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek bądź tytułu prawo dziedziczenia do tego spadku mieli, ażeby w przeciągu jednego roku do sądu się zgłosili i z wykazaniem tytułu do spadku się oświadczyli, gdyż w przeciwnym razie spadek ten dla którego tymczasowo kurator w osobie p. adw. Dr. Horwatha ustanowionym został, z tymi pertraktowanym i tymże przyznanym zostanie, którzy do spadku się zgłoszą, tytuł prawny dziedziczenia wykażą, gdyby zaś w razie nikt do spadku się nie zgłosił, spadek ten skarbowi przypadnie.

Lwów dnia 10. czerwca 1873.

(2324 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 8799. Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło reskryptem z dnia 14. czerwca b. r. l. 3955. na utworzenie apteki w Głogowie powiatu Rzeszowskiego, celem nadania koncessyi do założenia rozpisuje się niniejszem konkurs.

Dotyczące podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo moralności, w dowody potrzebnego uzdolnienia dotychczasowego zatrudnienia i posiadania dostatecznego majątku mają być najdalej do 10. września 1873. do tutejszego c. k. Starostwa wniesione.

Rzeszów dnia 8. sierpnia 1873.

(2323 2—3) **Edykt.**

Nr. 4054 cyw. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego Złoczowa z dnia 23. lipca 1873 l. 4776. Michał Rygel właścianin z Kozłowa marnotrawcą uznany i że temuż kurator w osobie pana Wita Romanowskiego właściciela realności w Kozłowie ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kozowa dnia 3. sierpnia 1873.

(2327 2—3) **Edykt.**

Nro. 9663. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że się na zaspokojenie wywalczonej przez Kajetana Torosiewicza wyrokiem tusądowym z dnia 30. września 1871., l. 9663. przeciw Karolinie z Witkowskich Słoneckiej, sumy 525 złr. w. a. z procentem po 6%, od 13. marca 1847. do 24. lipca 1851. włącznie a od 25. lipca 1851. aż do zapłaty kapitału po 5% i kosztami sporu w ilości 21 zł. 14 ct. przymusowa licytacyjna sprzedarz zaintabulowanej na dobrach Hołowczyńce na rzecz Karoliny z Witkowskich Słoneckiej 1/12 części sumy 100000 złp. czyli 10,000 złr. m. kon. pod następnemi warunkami odbędzie:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość nominalna sprzedać się mającej 1/12 części sumy 10,000 złr. m. kon. t. j. suma 758 złr. w. a.

2. Do przedsięwzięcia licytacyi rozpisuje się 2 termina na 9. i 23. października 1873., każdą razą o godzinie 10 przed poł. na których to terminach sprzedać się mająca część sumy niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Na wypadek gdyby na tych terminach nikt ceny wywołania nie ofiarował wyznacza się do ustanowienia warunków ułatwiających w myśl §. 148 xp. są termin na 31. października 1873. godzinę 10. przed południem, z domieszczeniem że niejawiący się wierzyciele hipoteczni będą uważani za przystępujących do większości głosów wierzycieli obecnych.

3. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako zakład za dopełnienie warunków licytacyjnych do rąk komisyi licytacyjnej 10% ceny wywołania t. j. 87 złr. w. a. bądź w gotówce bądź w książeczkach kas oszczędności bądź też w obligacyach państwowych lub indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu tychże w gazecie lwowskiej umieszczonego.

Zakład w gotówce złożony, nabywcy w cenę kupna wliczonym innym licytantom zaś zaraz po ukończeniu licytacyi przez komisyę licytacyjną zwróconym będzie.

4. Nabywca będzie obowiązany całą cenę kupna po strąceniu zakładu w gotówce złożonego w ciągu dni 30. po prawomocności uchwały akt licytacyjny zatwierdzającej do tusądowego depozytu złożyć.

Wolno będzie jednak nabywcy wierzytelności hipoteczne na sprzedać się mającej części sumy zabezpieczone wliczyć w cenę kupna jeżeli takowe bezsprzecznie wpadają w cenę kupna i są płynne i nieobciążone.

5. Wierzytelności hipoteczne których by przed umówionym może terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli winien będzie nabywca na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

6. Po złożeniu całej ceny kupna lub po wykazaniu wliczyć, albo przyjąć się mających wierzytelności aż do ceny kupna wydanym będzie nabywcy dekret własności nabytej części sumy, a wszystkie na niej zahipotekowane ciężary zostaną wykreślone i na cenę kupna przeniesione.

7. Należytość skarbowa od nabywcy własności sprzedanej części sumy winien będzie nabywca uiścić.

8. Gdyby nabywca który bądź z niniejszych warunków licytacyjnych niedotrzymał, przepada złożony zadatek na rzecz wierzycieli hipotecznych a nadto na koszt i ryzyko nabywcy rozpisaną będzie relicytacya o jednym terminie na którym w mowie będąca część sumy 10,000 złr. i niżej wartości nominalnej za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, jakoteż pana Kajetana Torosiewicza p. Karolinę z Witkowskich Słonecką c. k. Prokuratorye skarbu we Lwowie imieniem skarbu wojskowego i wszystkich wierzycieli którzyby po dnia 8. lipca 1873. zaintabulowani zostali lub którymby uchwała niniejsza przed licytacyą nie mogła być doręczoną przez kuratora adw. Dra. Maxa,

Tarnopol dnia 4. sierpnia 1873.

(2329 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. C. k. sąd powiatowy dobczycki podaje do wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 14. lipca 1873 N. 16 155 na zasadzie prawomocnego wyroku tegoż sądu z dnia 30. grudnia 1871 do L. 23.706 tudzież prawomocnej rezolucyi z dnia 18. marca 1872 do L. 5443 celem zaspokojenia należytości wekslowej Karola Łasińskiego w kwocie 1500 zł. a. w. z procentami 6% od dnia 25. listopada 1870 kosztami sądowemi 4 zł. 37 ct. i 6 zł. 72 ct. tudzież egzekucyjnemi poprzednio w kwocie 13 zł. 90 ct. i 8 zł. 14 ct., oraz dalszemi w kwocie 9 zł. 12 ct. w. a. przyznanemi, odbędzie się we wsi Zegartowicach w zabudowaniach dworskich, na dwóch terminach, a mianowicie, dnia 2. września 1873. od godziny 9. z rana wedle ceny szacunkowej, dnia 22. września 1873 od godziny 9. z rana nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaż przez publiczną licytacyę ruchomości dłużnika p. Józefata Kałuskiego własnych protokołem zajęcia i oszacowania z dnia 31. października 1871 objętych, to jest z zajętych i oszacowanych przedmiotów sprzedanemi będą za gotową cenę:

Omłot z 52 kóp pszenicy, młocarnia żelazna, 19 sztuk jałowników, 83 sztuk owiec, 200 sztuk desek jodłowych i sosnowych, para koni powozowych, powóz, 5 sztuk źrebiąt i grabiarka żelazna Sprzedaż tę uskuteczni kancelista sądowy p. Jan Rzymkowski.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce 31. lipca 1873.

(2330 2—3) **Edykt.**

Nr. 2863 cyw. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie, w Galicyi austryackiej, niniejszem czyni wiadomo, że w dniu 15. czerwca 1869 zmarł w Łańcucie Jan Duszkiewicz recte Kundzicz i pozostawił piemny testament, w którym także potomstwo swojej zmarłej siostry Honoraty Kundzicz zamężnej za Stanisławem Juragą niegdyś na Litwie w Oszmiańskim powiecie zamieszkałej, jako spad kobierców w 1/3 części ustanowił,

C. k. sąd powiatowy, mając tylko wątpliwe wieści, że po Honoracie Jurazynie pozostać miał syn Władysław, który w Wysoce w Oszmiańskim powiecie w Gubernii Wileńskiej mieszkał, wzywa niniejszem potomstwo Honoraty z Kundziczów Jurażyny, żeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się w tutejszym sądzie i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany z spadkobiercami który się zgłoszą i kuratorem dla potomstwa Honoraty Jurażyny w osobie pana Alexandra Tarłowskiego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut dnia 15. maja 1873.

(2332 2—3) **Edykt.**

Nro 33892. C. k. Lwowski Sąd krajowy, czyni niniejszym edyktem Annie Franciszce Sak czyli Schylowskim, Hryńkowi Skrybalicy i Adamowi Rogalskiemu wiadomo że w załatwieniu prośby Stanisława Pieńczykowskiego z dnia 5. czerwca 1873. do l. 33892 uchwałą z dnia 5. lipca 1873. do l. 33892 termin do wykazania, że prenotacyą legatów a to kwoty 600 złr. w. a., z dożywociem dla Anny Schylowskiej czyli Sak a po tejże śmierci na Franciszkę Sak i nieletnich Józefa, Alojzego i Brygidę Sak czyli Schylowskich przypaść mającej 400 złr. w. a. dla Hryńka Skrybalicy i obowiązku wydania niebocznemu Adamowi Rogalskiemu zapisanych obrazów olejnych w skutek uchwały do l. 53874/866 w stanie biernym sumy 3000 duk. (jako części większej sumy 10000 duk.) i 9000 złr. w. a. na dobrach Budzanów ciążących w ks. Inst. 784. pag. 438 n 16 on uskutecznionej jest usprawiedliwioną, na dzień 21. sierpnia 1873. o godzinie 10. przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ miejsce pobytu Anny i Franciszki Sak, także Schylówska zwanym Hryńka Skrybalicy i Adama Rogalskiego a w razie śmierci spadkobierców jest niewiadome, przeto c. k. Sąd krajowy dla nich tutejszego adw. Dr. Przesmyckiego ze zastępstwem przez adw. Dr. Rasiewicza kuratorem ustanowił i temuż powyższą uchwałę tabularną doręczył.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 5. Lipca 1873.

(2334 2—3) **Konkurs.**

L. 16686. Ośm posad na oficyałów w okręgu galicyjskiej dyrekcyi poczt. Pensya roczna 900 złr. oprócz przypadającego dodatku aktywalnego, kaucya 600 zł.

Podania mają być w przeciągu trzech tygodni;

Posada na oficyała pocztowego ewentualnie asystenta. Pensya roczna 900 złr., względnie 600 zł. oprócz przypadającego dodatku aktywalnego. Kaucya 600 zł. ewentualnie 400 zł.

Podania mają być w przeciągu czteru tygodni;

Pięć posad asystentów pocztowych. Pensya roczna 600 zł. oprócz przypadającego dodatku aktywalnego. Kaucya 400 zł.

Podania mają być w przeciągu czteru tygodni;

Dwie posady asystentów pocztowych. Pensya 600 zł. i stosownie do miejscowości dodatek aktywalny, kaucya 400 zł.

Podania mają być w przeciągu czteru tygodni;

Tymczasowe miejsce listonosza. Płaca roczna 350 zł. a. w. oprócz przypadającego dodatku aktywalnego w kwocie 87 zł. 50 ct. ubiór urzędowy w naturze i kaucya 300 zł.

Podania mają być w przeciągu czteru tygodni;

Tymczasowe miejsce listonosza w Nowym Sączu i tymczasowe miejsce sługi pocztowego we Lwowie. Płaca roczna dla każdego z miejsc 350 złr., dodatek aktywalny 87 złr. 50 ct., ubiór urzędowy w naturze. Kaucya 300 zł. względnie 200 zł.

Podania zaopatrzone w wymogi prawem przepisane, mają być w przeciągu czteru tygodni;

Dwa miejsca woźnych przy c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie Płaca roczna dla każdego z miejsc 400 zł. również dodatek aktywalny po 100 złr., ubiór urzędowy w naturze. Kaucya po 200 zł.

Siedm tymczasowych miejsc listonoszów. Płaca roczna 350 zł. aw. dodatek aktywalny rocznie po 87 złr. 50 ct., ubiór urzędowy w naturze, kaucya po 200 zł. i

Jedenaście tymczasowych miejsc na woźnych pocztowych. Płaca roczna po 350 zł., dodatek aktywalny rocznie po 87 zł. 50 ct. a. w. ubiór urzędowy w naturze, kaucya po 200 zł.

Podania zaopatrzone w wymogi prawnie przepisane mają być w przeciągu trzech tygodni;

Dwa tymczasowe miejsca sług pocztowych we Lwowie i Kołomyi. Płaca roczna po 350 złr. a. w. 25% dodatek aktywalny rocznie po 87 złr. 50 ct., ubiór urzędowy w naturze, kaucya po 200 złr.

Podania mają być w przeciągu trzech tygodni; dalej

Pięć tymczasowych miejsc sług pocztowych w okręgu galic. Dyrekcyi poczt. Płaca roczna po 350 złr., dodatek aktywalny po 87 zł. 50 ct. a. w. ubiór urzędowy w naturze. Kaucya po 800 zł

Podania zaopatrzone w wymogi prawnie przepisane mają być w przeciągu czteru tygodni; dalej

Miejsce ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Rokietnicy powiatu Jarosławskiego za kontraktem i kaucyą 200 złr. Dotacya roczna 150 zł., ryczałt kancelaryjny rocznie 40 zł. aw. i oznaczyć się mające wynagrodzenie na utrzymanie codziennych poczt pieszych posłańczych do Jarosława i napowrót.

Udokumentowane podania mają być w przeciągu trzech tygodni, nakoniec

Posada poczmistrza w Baligrodzie powiat Lisko, za kontraktem i kaucyą 200 zł. Dotacya roczna 180 złr. a. w. roczny ryczałt kancelaryjny 36 złr. i ryczałt w kwocie 500 zł. na utrzymanie jazd do Liska.

Należycie udokumentowane podania mają być w przeciągu czteru tygodni do c. k. galicyjskiej Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

Lwów 8. sierpnia 1873.

Kundmachung.

Z. 16686. Acht Postoffizialsstellen im galizischen Post-Directions-Bezirke. Jahresgehalt 900 fl. nebst der entfallenden Aktivitätszulage, Kaution 600 fl.

Gesuche sind binnen drei Wochen;

Eine Postoffizialsstelle eventuell eine Postassistentenstelle. Jahresgehalt 900 fl. eventuell 600 fl. ö. W. nebst der entfallenden Aktivitätszulage; Kaution 600 fl. eventuell 400 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen;

Fünf Postassistentenstellen. Jahresgehalt 600 fl. nebst der entfallenden Aktivitätszulage, Kaution 400 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen.

Zwei Postassistentenstellen. Jahresgehalt 600 fl. und die nach Maßgabe des Stationsortes entfallende Aktivitätszulage, Kaution 400 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen;

Eine Briefträgersstelle in zeitlicher Eigenschaft. Jahreslohn 350 fl. ö. W. nebst der entfallenden Aktivitätszulage pr. 87 fl. 50 kr. ö. W. Genuß des Dienstkleides in natura und Kaution 300 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen;

Eine Briefträgersstelle zeitlicher Eigenschaft in Neu-Sandec und eine Postamtsdienersstelle in zeitlicher Eigenschaft in Lemberg. Jahreslohn je 350 fl., Aktivitätszulage jährliche je 87 fl. 50 kr. Genuß des Dienstkleides in natura, Kaution 300 fl. eventuell 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen vier Wochen;

Zwei Postdirections-Amtsdienersstellen in Lemberg Jahreslohn je 400 fl. ö. W. Aktivitätszulage jährlicher je 100 fl. Genuß des Dienstkleides in natura, Kaution je 200 fl.

Sieben Briefträgersstellen in zeitlicher Eigenschaft. Jahreslohn je 350 fl. ö. W. Aktivitätszulage jährlicher je 87 fl. 50 kr. Genuß des Dienstkleides in natura, Kaution je 300 fl. und

Eilf Postamtsdienersstellen in zeitlicher Eigenschaft. Jahreslohn je 350 fl., Aktivitätszulage jährlicher je 87 fl. 50 kr. ö. W. Genuß des Dienstkleides in natura, Kaution je 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen drei Wochen;

Zwei zeitliche Postamtsdienersstellen in Lemberg und Kolomea. Jahreslohn je 350 fl. ÖW. 25% Aktivitätszulage jährlicher 87 fl 50 kr., Genuß des Dienstkleides in natura, Kaution je 200 fl. Gesuche binnen drei Wochen; dann

Fünf Postamtsdienersstellen in zeitlicher Eigenschaft im galiz. Post-Directionsbezirke. Jahreslohn je 350 fl. ö. W. Aktivitätszulage je 87 fl. 50 kr. ö. W. Genuß des Dienstkleides in natura. Kaution je 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen vier Wochen; ferner

Postexpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Rokietnica Bezirkshauptmannschaft in Jaroslau, gegen Dienstvertrag und Kaution von 200 fl. Jahresbestallung 150 fl. jährliches Amtspauschale 40 fl. ö. W. und ein zu vereinbarender Botenlohn für die Unterhaltung der täglichen Fußbotenposten nach Jaroslau und retour.

Dokumentirte Gesuche sind binnen drei Wochen; endlich

Eine Postmeistersstelle in Baligród, Bezirkshauptmannschaft in Lisko gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 180 fl. ö. W. jährliches Amtspauschale 36 fl. und ein Botenfahrtpauschale von 500 fl. ö. W. für die Fahrten nach Lisko.

Gehörig dokumentirte Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. galizischen Postdirection in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. Post-Direction.

Lemberg, am 8. August 1873.

(2336 2—3) **Edykt.**

Nr. 19161. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Karola br. Kienmajera, Józefa Cointrelle, Michała br. Bethlen, Henryka br. Kienmajera, Zofię bar. Kienmajer, panie Franciszka Grund, Maryą Klenert, Maryą Bertę i Karolinę Heber przez ojca ich Franciszka Hebér, iż z nimi prowadzić się będzie pertraktacya indemnizacyjna co do dóbr Jordanów i Spytkowice.

Gdy miejsce pobytu wyż wymienionych osób sądowi wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępywania tychże na koszt i niebezpieczeństwo ich, tutejszego adw. Dr. Machalskiego z substytucyą adw. Dr. Stycznia kuratorem nieobecnych ustanowił, z którymi postęp. spadkowe według ustawy postępowania spadkowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonem będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 29. lipca 1873.

(2342 2—3) **Edykt.**

Nro. 3924. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym sączu rozpisuje celem zaspokojenia przez Markusa Einzigera jako prawonabywcy Fryderyka Junkera dochodzonej pretensyi w kwocie 40 złr. w. a. z p. n. egzekucyjną publiczną sprzedaż egzekuta Jakuba Barana własnego kawałka gruntu pod Nr. 30/50 w Kuninie położonego, pod trzy korce wysiewu obszaru wynoszącego. Licytacya ta odbędzie się na dwóch terminach t. j. na dniu 10. Września 1873., i 24. Września 1873., każdą razą o godzinie 9. przed południem.

1. Za cenę wywołania tego kawałka gruntu stanowi się wartość szacunkowa w ilości 100 złr. w. a; który jednak na wyznaczonych dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedanym nie będzie.

2. Każden do licytacyi przystępujący złoży do rąk komisyi licytacyjnej 10% procentowe wadium.

Reszta warunków licytacyjnych znajduje się w tutejszo sądowej registraturze gdzie przejrzane, lub w odpisie powzięte być mogą.

C. k. Radca Sądowy.

Nowy Sącz dnia 25. Lipca 1873

(2345 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2569. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 28. maja 1873 L. 4951 celem ściągnięcia wywalczonej przez Nutę Platz sumy wekslowej w kwocie 86 zł w. a. z p. n. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krakowcu dnia 2. września i 2. październik 1873, o godzinie 10. przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 165 w Małnowie położonej Ilka i Jowki Nehrebskich własnej, składającej się z chałupy, szopy, ogrodu i koło trzech morgów gruntu, a wedle protokołu z dnia 20. sierpnia 1872 L. 2962 na 315 zł. a. w. oszacowanej, pod następującemi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi wartość oszacowania w kwocie 315 zł. a. w

II. Każdy chęć kupienia mający jest obowiązany na ręce komissyi sądowej jako wadyum 10% ceny kupna, t. j. 31 zł. 50 ct. a. w. w gotówce lub w papierach państwowych i książeczkach kasy oszczędności galicyjskiej złożyć.

III. Najwięcej ofiarujący, któremu złożone wadyum w cenę kupna wliczone będzie, ma w 30 dniach po prawomocności uchwały protokół licytacyjny do sądowej wiadomości biorącej resztującą cenę kupna tem pewniej złożyć, o ile że złożone wadyum na rzecz wierzyciela przepadnie, i na jego koszt i niebezpieczeństwo na żądanie relicytacya dozwolona będzie.

IV. Po całkowitem zapłaceniu ceny kupna kupującemu dekret własności wydanym będzie.

V. Na pierwszym terminie odbędzie się sprzedaż za lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej.

VI. Akt oszacowania może być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzany lub odpisany.

Krakowiec dnia 27. lipca 1873.

(2347 2—3 **Ogłoszenie.**

Nro. 6803. Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. W Nadwórnie (Czortków) z płacą 300 złt. — Prez. Gmina.

2. W Rozdole (Stryj) a) nauczyciela dyrygującego z płacą 200 złt. i 6 sągów drzewa, b) pomocnika z płacą 120 złt. w. a. — Prez. Gmina z obszarem dworskim.

3. W Balicach podróżnych (Stryj) z płacą 211 złt. 55 ct. i 6 sągów drzewa. — Prez. Gmina.

4. W Hruszowie (Przemyśl) z płacą 230 złt., 3 sągi i 10 fur drzewa. — Prez. JO. książę Ludwik Poniński, c. k. starosta w Jaworowie.

5. W Medyce (Przemyśl) z płacą 210 złt., 20 złt. na stróża, 10 złt. na drobne wydatki, 6 sągów drzewa i morg pola — Prez. Gmina.

6. W Rzuchowie (Tarnów) z płacą 220 złt., 12 złt. na stróża, 5 złt. na drobne wydatki, 7 sągów drzewa, a 140 złt. i $^3/_4$ morga pola od dworu. — Prez. dr. Józef Dietl.

7. W Porąbce (Wadowice) z płacą 189 złt., 12 złt. na stróża, mieszkaniem i 6 sągów drzewa miękkiego. — Prez. Gmina.

8. W Domaszowie (Żołkiew) z płacą 200 złt. usługę, mieszkanie, 4 sągi drzewa miękkiego, 4 złt na drobne wydatki i $^1/_4$ morga ogrodu. — Prez. Gmina wspólnie z właścicielem obszaru dworskiego

9. W Kludowie (Żółkiew) z płacą 200 złt., 5 sągów drzewa miękkiego i 120$\square^0$ ogrodu. — Prez. Gmina wspólnie z JW. Tadeuszem Wiszniewskim.

10 W Parchaczu (Żółkiew) z płacą 200 złt., 60$\square^0$ ogrodu, 6 sągów drzewa twardego i 4 złt. na drobne wydatki. — Prez. Gmina.

11. W Jaworniku (Rzeszów) z płacą 200 złt., 105$\square^0$ ogrodu, 12 złt. na stróża, 10 złt. na drobne wydatki i 6 sągów drzewa. Prez. Gmina wspólnie z proboszczem miejscowym w porozumieniu z właścicielem Jawornika.

12. W Woli Arłamowskiej (Przemyśl) z płacą 210 złt., 5 kóp okłotów i 2 sągi drzewa.— Prez. gr. kat. konsystorz Przemyski.

13 W Krukienicach (Przemyśl) z płacą 210 złt., morg pola, 12 złt. na stróża i 5 złt. na drobne wydatki. — Prez. Gmina.

14. W Peratynie (Złoczów) z płacą od gminy 112 złt., 5 korcy żyta i 6 fur drzewa, a od dworu 50 złt., 6 sągów drzewa i 2 morgi pola.— Prez. JW. Gabryela hr. Tyszkiewiczowa.

15. W Ponikwie (Złoczów) z płacą 180 złt., 12 złt. na stróża, 3 złt. 40 ct. na drobne wydatki i 120$\square^0$ ogrodu, a od dworu 21 złt. i 12 sągów drzewa. — Prez. Obszar dworski.

16. W Krasnem (Stanisławów) z płacą 180 złt., 10 złt. na potrzeby szkolne, 3 sągi drzewa, 400$\square^0$ ogrodu, mieszkanie i usługa. Prez. c. k. krajowa Dyrekcya skarbowa.

17. W Kudynowcach (Złoczów) z płacą 180 złt., $12\frac{1}{2}$ korcy żyta, $4\frac{1}{2}$ kopy okłotów, 9 złt. na usługę, 2 złt. 30 ct. na potrzeby szkolne i 397$\square^0$ ogrodu. — Prez. Wa. pani Kamińska.

18. W Białym kamieniu (Złoczów) pomocnika 200 złt. — Prez. Gmina

19. W Łopatynie (Złoczów) pomocnika z płacą 180 złt. — Prez. Gmina.

20. W Hodowie (Złoczów) z płacą 160 złt., 10 korcy zboża, usługa, 10 złt. na potrzeby szkolne i 5 kóp okłotów. — Prez. Gmina.

21. W Mitulinie (Złoczów) z płacą 120 złt, 16 korcy zboża, 5 sągów drzewa i 10 złt. na potrzeby szkolne — Prez. Gmina.

22. W Nestorowicach (Złoczów) z płacą 130 złt., 41 mierzyc żyta, 800$\square^0$ ogrodu, 12 fur drzewa, 4 kopy słomy na opał i 7 złt. na potrzeby szkolne — Prez. Gmina wspólnie z obszarem dworskim.

23. W Ostaszowcach (Złoczów) z płacą 194 złt., 800$\square^0$ ogrodu, usługę, $4\frac{1}{3}$ kopy okłotów i 5 złt. na potrzeby szkolne.— Prez. Gmina z miejscowym księdzem.

24. W Wizyniu (Złoczów) z płacą 189 złt., 100$\square^0$ ogrodu, 6 sągów drzewa i 3 złt. na potrzeby szkolne. — Prez. Gmina.

25. W Baryłowie (Złoczów) z płacą 136 złt., 10 korcy zboża, usługa, 10 złt. na potrzeby szkolne, 8 sągów i 14 fur drzewa i ogród. — Prez. Gmina z miejscowym parochem.

26. W Nowosiółkach (Złoczów) z płacą 118 złt., $2\frac{1}{4}$ korcy pszenicy, $2\frac{1}{4}$ korcy żyta, $2\frac{1}{4}$ korcy jęczmienia, $2\frac{1}{4}$ korcy hreczki, usługą, 5 sągów drzewa, 2 złt. na potrzeby szkolne i 300$\square^0$ ogrodu. — Prez. Gmina.

27. W Radziechowie (Złoczów) pomocnika z płacą 180 złt. — Prez. Gmina.

28. W Uszwi (Złoczów) z płacą 155 złt., 6 korcy i 8 garncy żyta, 10 złt. na potrzeby szkolne, 12 złt. na stróża, 12 sągów drzewa i 1035$\square^0$ ogrodu. — Prez. Gmina.

29. W Podhajczykach (Złoczów) z płacą 163 złt. 50 ct., 11 korcy żyta, 6 kóp i 51 okłotów, 9 złt. na stróża i 1355$\square^0$ ogrodu. — Prez. Gmina z miejscowym parochem.

30. W Biale (Wadowice) przy szkole głównej z płacą 500 złt. (Język wykładowy niemiecki.) — Prez. Gmina.

31. W Olszynach (Jasło) z płacą 200 złt. i morg i 700$\square^0$ ogrodu.—Prez. gmina.

32. W Bieczu (Jasło) drugiego nauczyciela z płacą 200 złt. i mieszkanie. — Prez. gmina.

33. W Korczynie (Jasło) drugiego nauczyciela z płacą 200 zł i mieszkaniem lub relutum 40 złt. — Prez gmina.

34. W Radziszowie (Wadowice) z płacą 175 złt. 55 ct. — Prez. obszar dworski.

35. W Chechłach (Rzeszów) z płacą 200 złt. 31$\square^0$ ogrodu, 6 sągów drzewa, 10 złt na drobne wydatki i 5 złt. na drobne wydatki. — Prez. gmina.

36. W Suchodole (Stryj) z płacą 200 złt., 10 złt. na drobne wydatki, 12 złt. na stróża i 6 sągów drzewa. — Prez. gmina.

37. W Monasterzu (Stryj) z płacą 200 złt., 10 na drobne wydatki, 12 złt. na stróża i blisko morg ogrodu. — Prez. Wna. Ewelina Chajęcka.

38. W Żywcu (Wadowice) a); nauczycielki przy szkole żeńskiej z płacą 150 złt. i b); pomocnika przy szkole 4. klasowej z płacą 150 złt. — Prez. gmina.

39 W Jastrzębce starej (Tarnów) z płacą 200 złt., 10 złt. na drobne wydatki, 12 złt. na stróża i 6 sągów drzewa. — Prez gmina.

40. W Bełzie (Żółkiew) przy 6. klasowej szkole miejskiej, 1) Dyrektora z płacą 700 złt. i 100 złt. za kierownictwo, 2) katechety z płacą 100 złt. 3) nauczyciela z płacą 400 złt. i 4) nauczyciela z płacą 300 złt. — Prez. gmina.

41. W Wysocku (Złoczów) z płacą 175 złt. 3 korce zboża, dochód od czterech obligacyi indemnizacyjnych po 100 złt., z którego połowa dla nauczyciela a połowa na premia i książki dla ubogich dzieci 3 złt. na drobne wydatki i 12 fur drzewa (zbieraniny) — Prez. gmina wspólnie z dworem.

42. W Schönanger (Tarnów) z płacą 150 złt. $4\frac{1}{2}$ morga pola, 6 sągów drzewa, 5 złt. na drobne wydatki i 6 złt. na premia dla dzieci. — Prez. obszar dwors.

43. W Jabłonicy (Stanisławów) z płacą 141 złt. 75 ct. 3 morgi 1299$\square^0$ pola i ogrodu i 25 fur drzewa. — Prez. gmina.

44. We Lwowie (Lwów miejska) przy grec. kat. wzorowej szkole z płacą 210 złt. i 100 złt. dodatku. — Prez. Rada szkolna krajowa.

45. Orchowicach (Przemyśl) z płacą od gminy 133 złt. z funduszu szkolnego na rok 1873/4 77 złt., 345$\square^0$ ogrodu i 3 sągi drzewa. — Prez. Rada szkolna miejscowa.

Podania na powyższe posady opatrzone w potrzebne załączniki wnieść należy na ręce odpowiedniej rady szkolnej okręgowej najdalej do 31. Sierpnia b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 3. Sierpnia 1873.

(2349 2—3) **Edykt.**

No. 17536. C. k. Sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo niniejszym edyktem p. p. Andrzejowi Jagodzie, Wojciechowi Szarkowi, Janowi Trybuli, z roli Gwiazdonówki, Janowi Kowalczykowi, Kazimierzowi Moskalikowi, Walentemu Jamrożowi, Jakóbowi Szyme, Szczepanowi Stanowskiemu, Janowi Trybuli z roli Czyżowskiej, i Józefowi Rzeszotkowi, lub tychże nieznanym i z miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim tarnowski dom komisowy banku galic. dla handlu i przemysłu, pod firmą Dr. Kaczkowski i S. Żaba, łącznie z Karolem br. Kienmayer, Józefą z br. Kienmayerów, Cointrelle, Michałem hr. Bethlen, Henrykiem br. Kienmayer, Zofią br. Kienmayer, Maryą z Mayerów Kleuert Maryą Heber, Bertą Heber, Karoliną Heber, przez ich ojca Franciszka Hebera, massą spadkową śp. Franciszki Romany Grund, a właściwie jej spadkobiercami Józefem Mayerem, Wilhelminą Voitl, i Izakiem Löwi i Franciszką Bachman przez adw. Dr. Kaczkowskiego w Tarnowie wniósł pozew, w załatwieniu którego termin audyencyonalny do ustnej rozprawy na dzień 24 września b. r. o godzinie 10 rano wyznaczonym został.

Gdy mejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania, pozwanym na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Markiewicza z zastępstwem Dr. Rydzowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 4. sierpnia 1873.

(2350 2—3) **Edykt.**

No. 18173. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. p. Józefa i Teresę z Skalskich małżonków Łączkowskich, resp. ich nieznanych dziedziców, że przeciw nim tarnowski dom komisowy pod firmą Dr. Kaczkowski i S. Żaba, banku galic. dla handlu i przemysłu, łącznie z Karolem br. Kienmajer Józefą br. Kienmajer, Maryą Klenert, Franciszkiem Heber imieniem swych małoletnich dzieci, Maryi, Berty, i Karoliny Heberów, Izakiem Löwy, Wilhelminą Voitl, Józefem Majerem, Franciszką Bachman, ostatnich w liczbie 4ch jako spadkobierców Franciszki Grund, wszystkich przez pełnomocnika adw. Dr Kaczkowskiego w Tarnowie wniósł pozew, w ałatwieniu którego termin audyencyonalny do ustnej rozprawy na dzień 24. września 1873 o godzinie 10 z rana wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dr. Markiewicza z zastępstwem Dr. Rydzowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyżej oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 4. sierpnia 1873.

(2357 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 40326. Lwowski c. k. Sąd krajowy wiadomo czyni, że na prośbę Galic. kasy oszczędności z dnia 5. lipca 1873. l. 40326 realność pod Nrm. $264^2/_4$ we Lwowie położona, wedle Dom. 77 p. 418 n. 28 haer. na imię Eisiga i Reisli Axelradów zaintabulowana w celu zaspokojenia pretensyi nakazem płatniczym z dnia 28. września 1872. do l. 52245 przeciw Eisigowi i Reisli Axelradowi przez Galic. kasę oszczędności w kwocie 783 złr. 10 ct. w. a. z 6% prowizyą zwłoki od dnia 6. września 1871. i prowizyą zwłoki 7% od każdej na dniu 6. września i 6. marca począwszy od dnia 6. września 1871. nieuiszczonej półrocznej raty bieżącą, kosztami sądowemi 20 złr. 68 ct. i egzekucyjnemi 5 złr. 2 ct. i 19 złr 46 ct. w. a. wywalczonej przez publiczną licytacyę w dwóch terminach, mianowicie dnia 16. września 1873. i dnia 21. października 1873. każdą razą o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie odbyć się mającą w drodze egzekucyi sprzedaną zostanie pod następującemi warunkami:

1. Stosownie do rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 28. października 1865. Nr. 110 d. p. p. stanowi cenę wywołania wartość realności przez Galic. kasę oszczędności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 2500 złr. w. a.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 250 złr. w. a. bądź w gotówce, bądź w książeczkach Galic. kasy oszczędności lub w innych papierach publicznych a mianowicie w listach zastawnych Galic. towarzystwa kredytowego lub c. k. austr. banku narodowego lub Galic. obligacyami indemnizacyjnemi podług ostatniego tychże kursu w Gazecie lwowskiej wykazanego, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wadyum w gotowiźnie lub w książeczkach Galic. kasy oszczędności złożone, nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

3. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 38 dni po prawomocności uchwały sądowej licytacyą zatwierdzającej, połowę ofiarowanej ceny kupna z wliczeniem wadyum w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności położonego, do depozytu sądowego złożyć, poczem mu wadyum w innych efektach złożone zwrócone zostanie.

4. Drugą połowę ceny kupna obowiązanym jest nabywca w 30. dniach po prawomocności tabeli płatniczej do depozytu sądowego złożyć, nim zaś to nastąpi, procent 6% półrocznie z góry od dnia odebrania fizycznego posiadania do Sądu składać.

5. Nabywca obowiązanym będzie ciężary gruntowe na sprzedanej realności ciążące od dnia odebrania fizycznego posiadania bez wszelkiego wynagrodzenia na siebie przyjąć, zaś intabulowane długi tylko stosownie do ofiarowanej ceny kupna, gdyby który z wierzycieli hipotecznych, z powodu zastrzeżonego terminu wypowiedzenia zapłaty przyjąć nie chciał.

6. Skoro nabywca pierwszą połowę ceny kupna złoży, wydany mu zostanie dekret własności do kupionej realności i on za właściciela tejże, jednakże tylko pod tym warunkiem intabulowany, jeżeli równocześnie z mocy niniejszych warunków licytacyjnych resztująca cena kupna z obowiązkiem opłacania procentu 6% w stanie biernym kupionej realności zaintabulowaną będzie. Zarazem zostaną wszystkie długi, z wyjątkiem ciężarów gruntowych i tych długów, którebу nabywca stosownie do punktu 5. na siebie przyjął, z sprzedanej realności extabulowane i na cenę kupna przeniesione, niemniej nabywcy fizyczne posiadanie tej realności oddanem, a gdyby się tenże do odebrania fizycznego posiadania nie zgłosił, takowe jako z dniem wydania dotyczącej uchwały uskutecznione uważanem będzie.

7. Należytość od przeniesienia własności i intabulacyi ma kupujący sam uiścić.

8. Gdyby nabywca któregokolwiek z powyższych warunków nie dopełnił, utraci wadyum, a realność zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo w jednym tylko terminie za jaką bądź cenę sprzedaną.

9. Gdyby w powyższych dwu terminach rzeczona realność wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie została sprzedaną, wyznacza się do ustanowienia lżejszych warunków termin na dzień 3. listopada 1873. o godzinie 4. po południu, na którym wierzyciele pod tym rygorem jawić się mają, iż niestawający za przystępujących do większości obecnych uważani będą.

10. Względem ciążących na tej realności długów, podatków i innych danin, odsyła się chęć kupna mających do tabuli miejskiej i urzędu podatkowego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia Sąd wierzycieli hipotecznych co do miejsca pobytu znanych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych Bazylego Romanów, Annę Romanów i Jana Hałuszkiewicza syna, przez w osobie adwokata kraj. Dr. Przesmyckiego z zastępstwem adw. Dr. Pasławskiego, ustanowionego kuratora, jakoteż wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 5. czerwca r. b. prawo hipoteki na powyższej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała egzekucyjna z jakiejkolwiek bądź przyczyny, albo wcale nie, lub za późno doręczoną została, do rąk kuratora adw. kraj. Dr. Przesmyckiego z zastępstwem adw. kraj. Dr. Pasławskiego.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 19. lipca 1873.

(2358 2—3) **Edykt.**

Nr. 36470. Lwowski c. k. sąd krajowy, z powodu wniesionego pod dniem 17. b. m. l. 36470 pozwu P. Wiktora Sellycy właściciela realności pod Nr. 135 m. położonej przeciw niewiadomemu z imienia, nazwiska życia i pobytu wierzycielowi kwot 1800 zł.

pol., 150 zł. pol. i 4500 zł. po. na realności pod l. 135 m. we Lwowie w ks. Dom. 12. pag, 155 u. 1 on. ciężących o extabulacyę tychże kwot ze stanu biernego wyż wspomnionej realności. Ustanawia dla powyższego niewiadomego wierzyciela kuratorem p. adw. Dr. Popiela z substytucyą p. adw. Dr. Janowicza a doręczając wniesiony pozew do ustnej rozprawy z terminem na dzień 19. sierpnia 1873 dekretowany ustanowionemu p. kuratorowi o tem rzeczonego niewiadomego wierzyciela przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 28. czerwca 1873.

(2362 2—3) **Edykt.**

Nro. 15207. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na wniosek p. Ignacego Deissenberga, opiekuna nieletnich po ś. p. Antonim i Karolinie Weissach pozostałych dzieci de pr. 18. czerwca 1873. l. 12831 zezwolono na dobrowolną licytacyjną sprzedaż dóbr Huta, w powiecie Kolbuszowskim położonych, składających się z 144 morgów 1471 sążni kwadratowych gruntu, z domu mieszkalnego, stodoły, stajni i trzech karczem, wedle Dom. 249. pag. 136. n. 11. haer.. Dom. 418. pag. 258. n. 16. i 17. haer. Antoniego i Karoliny z Haderleinów Weissów a właściwie tychże masy spadkowej własnych, która ze zastrzeżeniem wierzycielom hipotecznym ich prawa zastawu na dniu 6. października 1873. o godzinie 10. zrana w tutejszym Sądzie obwodowym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi kwota 14.000 złr., poniżej której dobra sprzedane nie będą. Wadyum wynosi 1400 złr.

Nabywca połowę ceny kupna w 30tu dniach po doręczeniu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej, resztę zaś ceny kupna po potrąceniu ciężarów hipotecznych w 60 dniach po wprowadzeniu go w fizyczne posiadanie do sądowego depozytu złożyć jest obowiązany.

Bliższe warunki licytacyi, ekstrakt tabularny i arkusz gruntowy w tut. sąd. registraturze przejrzane być mogą.

O czem chęć kupna mających zawiadamia się.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 7. sierpnia 1873.

(2365 2—3) **Edikt.**

Z. 3360. Vom Szczerzec'er k. k. Bezirksgerichte wird dem abwesenden und dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Josef Rinki gewesenen Bauunternehmer der k. k. Erzherzog-Albrechts-Bahn mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, daß in der hiergerichts anhängigen Exekutionsangelegenheit des Josef Smolée wider Josef Rinki pto 350 fl. ö. W. s. N. G. aus dem Notariatsakte de dato Szczerzec den 22. Mai 1873, für den abwesenden Josef Rinki der Curator ad actum in der Person des Tadeus Jeleniowski, Bürger aus Nawaria, gleichzeitig bestellt worden ist, welchem die an Josef Rinki ergangenen jedoch als nicht zugestellt rückgelegten h. g. Bescheide vom 14. Juli 1873, Z. 2945 und vom 16. Juli 1873, Z. 3008, zugestellt werden.

Es wird daher der Exekut Josef Rinki durch dieses Edikt aufgefordert, entweder hiergerichts oder beim bestellten Curator selbst sich zu melden, und dem letzteren die erforderlichen Rechtsbehelfe mitzutheilen, aber auch einen anderen Vertreter zu wählen, und hiergerichts anzuzeigen, überhaupt die gesetzmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, widrigens er die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen sich selbst beizumeßen haben werde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Szczerzec, am 13. August 1873.

(2316 3—3) **Obwieszczenie**

Nro. 2473. C. k. sąd powiatowy w Kętach podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek rekwizycyi c. k sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 20. maja 1873. do licz. 5883 odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Juliusza Schlesingera w kwocie 720 zł. w. a. z p. n. od Samuela Scholza temuż przyznanej, egzekucyjna sprzedarz sumy 1000 zł. w. a mówię tysiąc złotych reńskich w. a. z procentem po 6%, którą dłużnik Samuel Scholz u Maryi Bohn jako resztującą cenę kupna za realność pod nr. k. 76 w Kobiernicach z kontraktu kupna i sprzedarzy z dnia 13. stycznia 1873. r. ma do żądania w dwóch terminach a mianowicie: w dniach 19. i 26. września 1873. każdego razu o godzinie 10. przed połuoniem w kancelaryi sądowej przez publiczną licytacyę i że ta suma najwięcej ofiarującemu na pierwszym terminie tylko wyżej lub za wartość nominalną; na drugim zaś terminie i poniżej wartości nominalnej za jakąbądź cenę, lecz tylko za gotówkę sprzedaną będzie.

Kęty dnia 24. lipca 1873.

(2279 3—3) **Edykt**

L 5308. C. k. sąd powiatowy deleg. miejski w Samborze, niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w sporze egzekucyjnym przeciw Pawłowi Łysemu o zapłacenie sumy 281 zł. 27 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym, w celu zaspokojenia sumy dwieście ośmdziesiąt jeden zł. 27 ct. wa. z odsetkami po 12% od dnia 29. października 1870 roku aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież z dalszemi odsetkami po 3% od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 5 złr. 37 ct. wa. dawniej, a poniżej w kwocie złr. ct. w. a przyznanych, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod liczbą kons. 46 subrep. 27. w Brzegach położonej, dłużnika Pawła Łysego własnej, z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania, z dnia 27. maja 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami.

Warunki tej przymusowej sprzedaży, która się w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie w dniu 9. września na dniu 15. października i w dniu 22 listopada 1873., każdą razą o godzinie 10. przed południem odbędzie, są następujące:

1 Za cenę wywołania ustanawia się sumę 600 złr. w jakiej wartość szacunkowa rzeczonej realności przez dyrekcyę c k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przyjętą została.

2. Każdy chęć kupienia mający, przed rozpoczęciem licytacyi złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% ceny wywołania, to jest sumę 60 złr. w. a w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to wedle kursu w ostatnim numerze Gazety Lwowskiej ogłoszonego.

3. Wspomniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie zaś także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 400 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

4. Nabywca obowiązany jest połowę ceny kupna, w którą zakład wliczony zostanie, złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydany, ciężary gruntowe na cenę kupna przeniesione, i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzony będzie.

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania, obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6. O przestrzeni gruntów i stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak jak ją dłużnik Pawło Łysy posiada i posiadać ma prawo

7. Gdyby nabywca którymkolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo ponowna licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie, gdyby przy licytacyi ofiarowana przez nabywcę cena ściągniętą być nie mogła, natedy tenże za ubytek swoim majątkiem jest odpowiedzialny.

8. Chęć kupienia mającym wolno jest akt zastawnego opisania i oszacowania realności sprzedać się mającej, tudzież niniejsze warunki w tusądowej registraturze, lub w dniu licytacyi u sędziego nią kierującego przejrzeć lub w odpisach podnieść.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Sambor, dnia 15. lipca 1873.

(2290 3—3) **Edykt.**

Nr. 17388. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Hermana Griffla de praes. 11. lipca 1873 l. 1873 w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 30. grudnia 1870 l. 24434 oraz prawomocnej uchwały z dnia 23. marca 1871 l. 1906 celem zaspokojenia sumy wekslowej 250 zł. z procentem po 6% od dnia 15. listopada 1869 bieżącym, kosztami sądowemi w kwotach 13 zł. 19 ct. 7 zł. 73 ct., 3 zł. 58 ct., 5 zł 34 ct., 12 zł. 80 ct. i 5 zł. 72 ct. poprzednio przyznanemi, oraz kosztami obecnie w kwocie 34 zł. 81 ct. przyznanemi, rozpisaną zostaje przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 246 i 245 dz. I (380, 38½ gm. III) w Krakowie położonej, dłużniczki p Anieli Scheyrychowej własnością będącej, która to sprzedaż odbędzie się w trzech terminach a mianowicie w dniu 26. września 1873 w dniu 30. października 1873 i w dniu 5. grudnia 1873 w gmachu c. k sądu krajowego w Krakowie przy ulicy grodzkiej przy kościele śgo. Piotra pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania domu pod l. 246 i 245 dz. I (380 i 38½ gm. III) w Krakowie, stanowi się suma 33838 zł. 50 ct. wa. aktem oszacowania wypośrodkowana, niżej której realność ta w 2 pierwszych terminach sprzedaną nie będzie.

2. Chęć kupienia mający złoży jako wadyum przy licytacyi do rąk komisyi sądowej 1/10 część ceny szacunkowej tj. kwotę 3383 zł. w gotówce lub obligacyach państwa, albo w listach zastawnych kredytowego towarzystwa galicyjskiego wraz z kuponami a to podług ostatniego kursu, jaki w Gazecie urzędowej lwowskiej notowany będzie. Złożone wadyum kupiciela zatrzymane, zaś innym licytantom zwrócone będzie.

3. Na postanowionych dwóch terminach sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie i poniżej takowej za jakąkolwiekbądź, cenę nastąpić może.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny powyższej realności i akt oszacowania chęć kupna mający przejrzeć mogą w ts. registraturze, a w dniu licytacyi przy komisyi.

O czem zawiadomienie otrzymują obie strony i wszystcy wierzyciele wiadomi do rąk własnych a mianowicie: Ekspozytura c. k. prokuratoryi skarbu imieniem wysokiego skarbu w Krakowie, funduszu szpitala śgo. Ducha w Krakowie, Archikonfranterni i banku pobożnego w Krakowie, szpitala śgo. Łazarza w Krakowie, Pp Prezentki w Krakowie, kościoła śgo. Szczepana w Krakowie, xx. Karmelitów na Piasku w Krakowie, Stanisław i Agnieszka Paciorkowscy, zgromadzenie piekarzy krakowskich, arcybractwo miłosierdzia i bank pobożny, młyny królewskie w Krakowie do rąk Ch. Eibenschütza jako zarządcy, xx Cystersi w Mogile do rąk c. k. expozytury prokuratoryi w Krakowie, Hirsch Landau, Maurycy Silberstein i Józef Langrock, Cesar Papieski, Józef Kolasiński, Isaak Frommer, Maryanna Fitoroska, Stanisław Żeglikowski, Józefa Oleksińska, Mojzesz Isenberg i Albina Czubrynska, młyn parowy Tenczyński na ręce zarządu w Tenczynku, Aniela Kaniewska, Józef Kopa, Wawrzyniec Szczurowski, Frometa Schwenk, Katarzyna Seifert, Karol Wójcik, Loebel Schwenk, Jan Kwiatkowski, J. Wentzel, młyn parowy w Krzesławicach do rąk I. K. Kirchmajera, Blüme Hollaender, Wilhelm Gessner, Aniela Nowacka, Klotylda Wolańska, Israel Gleitzmann, Aniela Gielińska, Roman Okoński, Gitla Brenner, Mendel Sagan, Nazary Nowakowski, Kajetan Kulpiński, Abbe Brenner, Salomea i Marcin Dębińscy, fundusz muzyki przy kościele Panny Maryi w Krakowie na ręce ekspozytury c. k. prokuratoryi skarbowej, Franciszek i Maryanna Rehmanowie, a niewiadomi i ci którzyby na hipotekę pomienionej realności po dniu 1. lipca 1873 weszli lub którymby uchwała sprzedaży dozwalająca nie mogła być doręczona do rąk kuratora, którego się w osobie p. adw. Dr. Blatteisa ustanawia z zastępstwem p. adw. Dr. Starzewskiego.

Kraków dnia 25. lipca 1873.

(2321 3—3) **Edykt.**

Nr. 44886. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie Zygmuntowi Żakiej wiadomo czyni, że Gustaw Lassocki imieniem ajencyi banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie przeciw Zygmuntowi Żakiej, Bolesławowi Żakiej i Zofii Żakiej o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 7000 zł. wa. zpn. pod dniem 28. lipca 1873 do l. 44886 prośbę wniósł, w skutek której na podstawie wekslu z daty Żurawno 15. listopada 1872 na 7000 zł. wa. wystawionego, nakaz zapłaty pod dniem dzisiejszym wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu Zygmunta Żakiej jest niewiadomem, ustanowił sąd na koszta i szkodę tegoż do zastępstwa jego kuratora w osobie p. adwokata krajowego Dr. Gregorowicza z substytucyą p. adwokata krajowego Dr. Przesmyckiego, i doręczył temuż nakaz zapłaty.

Wzywa więc Zygmunta Żakieja. by w należytym czasie osobiście się zgłosił, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał i sądowi oznajmił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał

Lwów dnia 1. sierpnia 1873.

(2322 3—3) **Konkurs.**

Nro. 6786. Na 2 posady kancelistów przy sądach obwodowych w Tarnopolu i Samborze w XI. klasie rangi z odpowiednemi tejże płacami i dodatkami służbowemi.

Ubiegający się o te posady wniosą swe podanie do odnośnych Prezydyów sądów obwodowych do 6. września 1873.

Lwów dnia 10. sierpnia 1873.

(2288 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16247. Z powodu małego ruchu ogranicza się z dniem 15. b. m. dziennie dwurazowe poczty wozowe (Malle-Posten) między dworcem krakowskim a Szczawnicą, na dziennie jednorazowe a to w ten sposób, że pierwsza jazda wozowa, która z dworca krakowskiego o 1 godz. 30 m. po południu, a ze Szczawnicy o 9 godz. przed południem odchodzić zwykła, całkowicie się znosi.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, 7. sierpnia 1873.

(2328 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2570. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bolechowie zawiadamia się, że celem ściągnienia wywalczonej przez Majera Gartenberg kwoty 35 zł. w. a. z p. n. publiczna sprzedarz realności pod l. 24 w Podbereżu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Fedia Hawryłyszyn własnej w sądzie tutejszym w terminach 5. września 1873. i 15. października 1873, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie 5. listopada 1873., i po niżej ceny szacunkowej każdą razą o godzinie 10. przed południem sprzedaną zostanie. Cena szacunkowa wynosi 102 zł. w. a., zakład złożyć się mający 10 zł. 20. cnt Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przeglądnięte.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów dnia 31. maja 1873.

(2335 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4955. Do zastępywania nieznajomych wpółwłaścicieli lasów dominikalnych w obrębie gminy katastralnej Wysocko wyżne powiatu Turczańskiego położonych przy rozprawie względem służebnictw włościan i gr. kat. probostwa w Wysocku wyżnem w tych lasach, mianowała c. k. miejscowa komisya serwitutowa w Staremmieście p. Alojzego Strzeleckiego z Wysocka wyżnego kuratorem tych nieznajomych. Wzywa się więc wszystkich tych, którzyby pretendowali prawo własności w mowie będących lasów, aby do przeprowadzenia powyż wspomianej rozprawy serwitutalnej mianowali wspólnego pełnomocnika, któryby z należycie wystawionym pełnomocnictwem stanął przed pomienioną komisyą w Samborze dnia 25. sierpnia 1873 inaczej bowiem rozprawa ta z mianowanym ze strony tej komisyi kuratorem ostatecznie przeprowadzoną zostanie.

Co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Staremiasto 4. sierpnia 1873.

(1833 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr 94. Na uprożnioną posadę c. k. notaryusza w Haliczu, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci mają w przeciągu dni 14 od trzeciego ogłoszenia tego konkursu, tu podania swoje, według przepisów nowej ustawy notaryalnej wnieść.

Z c. k. sądu obwodowego, jako Izby notaryalnej.

Stanisławów dnia 18. czerwca 1873.

(2293 3—3) **Edykt.**

L. 2513. C. k. sąd powiatowy Jarosławski ogłasza niniejszem, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego Przemyskiego z dnia 26. marca 1873 l. 814 odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż gruntu i domu pod l. top. 2531 i 2292 na krakowskiem przedmieściu w Jarosławiu położonego do dłużników Błażeja i Anny Turek należącego a to celem zaspokojenia w innych Piotrowi Jabłońskiemu kosztów sporu w kwocie 6 zł. 3 złr. 64 ct. i 8 złr. 31 ct. a w. a to na terminach dnia 17. września 1873 o godz. 10 r. i dnia 22. października 1873 o godz. 10 r. za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, zaś na terminie dnia 26. listopada 1873 o godz 10 rano i niżej ceny szacunkowej. Cena wywołania wynosi 700 zł. aw. mające być złożone wadyum 70 złr. a. w., resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze

Jarosław dnia 30. kwietnia 1873.

(2294 3—3) **Edykt.**

No. 4392. C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że na zaspokojenie sumy 42 zł. w.a. należnej funduszowi ubogich miasta Żółkwi z odsetkami 6% od 27 grudnia 1865, kosztów sądowych w kwocie 27 zł. 51 ct. i kosztów egzekucyjnych 8 zł 74 ct. 6 zł. 10 ct. 7 zł. 17½ ct. i 6 zł. 50 ct. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Schmerla Habermana własnej, położonej w Żółkwi pod l. 274/5, oszacowanej, na 553 zł. 50 cnt. dnia 11. września 1873 o godzinie 10. rano na którym terminie ta realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Ceną wywołania będzie wartość szacunkowa.

Wadium wynosi 50 złr.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyi można przejrzeć w sądzie.

O tem zawiadamia się funduszu ubogich miasta Żółkwi do rąk p. adwokata Karcza, niewiadomego z życia i pobytu Schmerla Habermana do rąk kuratora p. adw, Majewskiego i wierzycieli, którzy po 30. kwietnia 1871. weszli do tabuli do rąk kuratora Leiby Apfla.

C. k. sąd powiatowy

Żółkiew dnia 11. lipca 1873.

(2295 3—3) **Konkurs.**

L. 696. R. S. O. Rada szkolna okręgowa rozpisuje konkurs na posadę nauczyciela przy szkole ludowej w Grzybowicach powiatu lwowskiego z roczną płacą 189 zł. wa. 21 zł. wa. na opał i pomieszkanie.

Prawo prezentowania wykonuje gmina. Podania zaopatrzone w potrzebne allegata należy wnieść do Rady szkolnej okręgowej do 20 września 1873.

Z Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej.

Lwów dnia 30. lipca 1873.

Z drukarni E. Winiarza.